

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



RADIO
KRAKÓW

ISSN 1231-4641

NR 4 (120)

KWIECIEŃ 2005

CENA 2,50 ZŁ



1920–2005

DZIEŃ OTWARTY

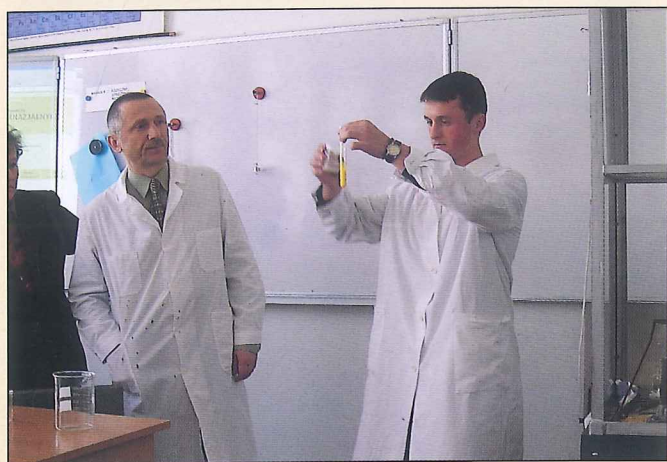
w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie



Nauczyciele i wychowawcy gimnazjum w ZSP.



W sali języka polskiego.



W pracowni fizyczno-chemicznej.



Motto szkoły dla przyszłych uczniów.



Prezentacja warsztatów szkolnych.



Zakliczyńska szkoła z gościnności słynie.



Nauczyciele gimnazjów w strzelnicy.



Gimnazjalna młodzież zauroczona szkołą.

Ojciec Święty Jan Paweł II Karol Wojtyła 1920 – 2005

*Bądźcie Apostołami
Miłosierdzia Bożego*

W dniu 2 kwietnia 2005 o godzinie 21,37 w Pałacu Apostolskim w Watykanie, do wiekuistych niebios odszedł z tego świata, nasz kochany Ojciec Święty Karol Wojtyła. Odszedł On jako największy twórca współczesności, wielki apostoł pojednania. Odszedł jako człowiek, który przybliżył światu Boga i zbliżył do niego miliony ludzi. Karol Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach jako syn Emilii i Karola. 16 października 1978 roku został wybrany na papieża, natomiast 22 października 78 roku rozpoczął swój ponad 26 letni pontyfikat. Przeżył 84 lata. Był pierwszym papieżem, który od 455 lat nie pochodził z Włoch. Władając siedmioma językami w tym włoskim, od samego początku nie miał jednak problemu z porozumiewaniem się na obcej ziemi. W czasie pontyfikatu odbył ponad 100 podróży duszpasterskich po świecie. Jan Paweł II odszedł w wigilię święta Miłosierdzia Bożego, święta które sam ustanowił w 2000 roku w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Kanonizował wtedy siostrę Faustynę Kowalską. Do dziś po śmierci papieża na całym świecie trwa żałoba.

Panuje nastrój smutku i przygnębienia. Wielu chrześcijan ma jednak nadzieję, że ziarno które zasiał Papież Jan Paweł II, będzie dorastało i owocowało plonem stukrotnym. Karol Wojtyła w naszych sercach pozostanie na wieki. W najbliższych latach w kościele katolickim czeka nas kolejny rozdział historii z kolejnymi papieżami. Już dziś z całego świata płyną głosy, że drugiego tak wspianego i wielkiego Papieża na pewno nie będzie.

„Amen”

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa, Kulturowego w Zakliczynie, **Redagują:** Redaktor Naczelny – Krzysztof Chmielowski, **Współpraca:** O.W. Szerba, Foto: Krzysztof Chmielowski, Dariusz Kusiak. Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. (014) 665 31 09. **Najszyszy kontakt z redakcją:** tel. 0 601 744 690, e-mail: gbp.zakliczyn@op.pl, red.krzysztof@wp.pl
WWW: www.zakliczyn.pl

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Aktualności

Krzysztof Chmielowski

Wieści Głosiciela

Podpisy w sprawie miasta już w Krakowie

W dniu 29 zakończono zbieranie podpisów w sprawie przywrócenia praw miejskich wsi Zakliczyn. Aby można było zacząć składać dokumentację potrzebne były 24 uchwały zebrania wiejskich z poszczególnych wsi i co najmniej 30 procent podpisów mieszkańców samego Zakliczyna. Na 1206 uprawnionych mieszkańców Zakliczyna, podpisy złożyło 388 mieszkańców. Za miastem opowiedziało się 358 mieszkańców natomiast 30 osób było przeciwnego zdania. Z racji szybkich terminów składania dokumentacji nie udało się dotrzeć do wszystkich mieszkańców Zakliczyna. Wymagana ilość 30 procent została jednak przekroczona. Po sporządzeniu protokołu i dokładnym przejrzeniu list przez członków grupy inicjatywnej materiały dostarczone zostały na Radę Gminy. Ta jednogłośnie wyraziła pozytywną opinię dotyczącą zmiany statusu miejscowości Zakliczyn. W dniu 30 marca pełna dokumentacja została zawieziona do Urzędu Wojewody w Krakowie, zatem pierwszy etap pracy został wypełniony. O dalszych decyzjach przebiegu sprawy będziemy informowali w kolejnych numerach pisma.

Wniosków dużo, a pieniędzy mało

Do końca lutego w UG w Zakliczynie trwało przyjmowanie wniosków o stypendia dla uczniów z Gminy Zakliczyn. Wpłynęło 1151 wniosków. Zgodnie z wcześniejszymi prognozami każde dziecko miało otrzymać po 112 złotych stypendium, tymczasem już na starcie rząd podjął ustawę bez pełnego rozeznania. W związku z tym nie ma pełnego pokrycia na wszystkie złożone wnioski o stypendia w gminie. Zamiast kwoty niemal 120 tysięcy złotych rząd na Gminę Zakliczyn ma przeznaczyć ponad połowę niższą kwotę. Czy tak będzie okaże się w najbliższych dniach. Jeśli byłoby to prawdą znaczna część wniosków musiała by zostać odrzucona, natomiast zakwalifikowani uczniowie otrzymaliby także znacznie niższe stypendia. Kiedy do UG przyjdzie potwierdzona decyzja gminie nie pozostanie nic innego, jak tylko od tej decyzji o przyznaniu środków się odwołać. O stypendiach będziemy więcej pisać w kolejnym numerze pisma.

Obradowali członkowie Wspólnoty Pastwiskowej

22 marca w sali widowiskowej ratusza odbyło się Walne Zebranie Wyborcze członków Wspólnoty Pastwiskowej w Zakliczynie. Ta potocznie nazywana przez mieszkańców „Spółka pastwiskowa” swoją działalność rozpoczęła w 1959 roku. Dziś jak nie trudno policzyć, spółka działa

już 46 lat. I co najciekawsze, w dobie powstających spółek jest pierwszą spółką jaką powstała na terenie Gminy Zakliczyn i Gmin Powiatu Tarnowskiego. Spółka jednak działa na zasadzie stowarzyszenia i od początku swojego istnienia posiada osobowość prawną. Na dzień 22 marca 2005 spółka włada majątkiem w postaci 38 hektarów gruntów położonych na terenie Zakliczyna. Do gruntów tych zalicza się duży Łęg, Kamieniec i Kempe przy Dunajcu. Wszystko to stanowi wspólnotę gruntową członków, którzy posiadają swoje udziały. Do Walnego Zebrania wspólnota liczyła 53 członków. Z racji śmierci i rezygnacji kilku członków na Walnym Zebraniu zostali oni skreśleni z listy. Stan udziałowców zawęził się więc do 43 osób. Spółka przez wiele lat zajmowała się dzierżawą gruntów pod pastwiska, obecnie



Prezes spółki F. Hajduk i księgowa M. Gondek.



Członkowie Wspólnoty na Walnym Zgromadzeniu.



z racji mniejszej ilości bydła pozostało tylko wykaszanie ostów i pielęgnacja gruntów. Od 45 lat spółce przewodniczy pan Franciszek Hajduk wieloletni pracownik Spółdzielni Produkcyjnej SKR – obecnie „Zakpol”. Niemniejszym stażem poszczycić może się księgowa pani Maria Gondek, która także od 45 lat działa w spółce. Skarbnikiem jest pan Józef Krzyżak. Komisję Rewizyjną Stanowią Kazimierz Ryba – przewodniczący, Czesław Wróbel i Marian Łyszczarz – członkowie. Na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym w dniu 22 marca nie zaszyły wielkie zmiany. Prezesem spółki na kolejne 3 lata nadal został pan Franciszek Hajduk, w komisji rewizyjnej jedynie za pana Łyszczarza Mariana wybrano pana Migdała Tomka.

Niebawem ruszają prace przy budowie kanalizacji Charzewic i Faliszewic

Za kilka tygodni ruszy największa inwestycja Gminy Zakliczyn, która realizowana będzie przez 2 lata. Całość inwestycji kosztować będzie ponad 2.2 mln złotych. W tym roku przy budowie oczyszczalni ścieków wykonane zostaną prace o wartości 1.329 tys. Na wykonanie zadania chętnych było wielu w przetargu wystartowało, ponad 20 firm. Przetarg wygrała Gorlicka firma „Moduł” z Gorlic, jak poinformował naszą redakcję wójt Kazimierz Korman firma ta wejdzie na roboty już w pierwszych dniach kwietnia. W dniu 8 i 15 kwietnia zostaną rozstrzygnięte kolejne przetargi na roboty w gminie. 8 kwietnia odbędą się przetargi na wymianę dachu i części okien na budynku Ośrodka Zdrowia i wykonanie dachu na Przedszkolu w Wesołkowie, 15 na łatanie pozimowych przełomów dróg gminnych i wykonanie drugiej części chodnika przy ulicy Malczewskiego.

Zamiotło Tirem jak klockiem

Tegoroczna zima nadeszła dopiero po Bożym Narodzeniu i kiedy wszyscy myśleliśmy o szybkiej wiosnie zima ścisnęła na całego. Wiele kierowców nie zdawało sobie chyba do końca sprawy, że na różnych odcinkach drogi czekają ich różne zagrożenia. Podczas jazdy z Brzeskiej Oficyny Wydawniczej z poprzednim numerem Głosiciela byłem naocznym świadkiem, jak kilkanaście metrów przede mną w miejscowości Gosprzydowa, zamiotło Tirem jak klockiem. Taki obraz zapisał się na pewno w pamięci także kilku kierowcom którzy podążali za mną od strony Gnojnika. Widok stojącego w poprzek drogi Tira najprawdopodobniej podniósł ciśnienie każdemu z obserwatorów tego zdarzenia. Nieźle rozdygotany był kierowca Tira, który bez ła-



dunku wracał od Nowego Sącza. Kiedy naoczni świadkowie myśleli, że dojdzie do makabrycznego stoczenia się Tira w dół zbocza, ten po jakże szybkim ślizgu stanął jak wryty w ziemię i śnieg. Na szczęście nikomu nic się nie stało, lecz, aż strach pomyśleć co mogłoby się stać, gdyby nasze pojazdy znalazły się kilkadziesiąt metrów bliżej.

Wezwij policję jak uszkodzisz samochód

Stan dróg po tegorocznej zimie stał się bardzo tragiczny. Dowodem tego jest jazda niczym po pijaku nie jednego kierowcy, który w ostatnim czasie próbując omijać dziury w drodze, jeździ od lewej do prawej strony. Czyż to nie jest zagrożenie równające się z jazdą w stanie nietrzeźwym? Sam ostatnio byłem świadkiem takiego zdarzenia kiedy na odcinku drogi Bieśnik-Paleśnica, na jednym pasie drogi, w niewielkiej od siebie odległości pędziły dwa samochody; z tym, że jeden jechał zgodnie z przepisami i wyjechał z za zakrętu, natomiast drugi w tym czasie omijał niezłe dziury w jezdni. Niewiele brakowało a doszło by do niemałej tragedii i czołowego zderzenia. Na szczęście obaj kierowcy zachowali zimną krew i minęli się na odległość lusterek. W takiej jednak sytuacji zachodzi dość istotne pytanie. Kto by tu zawinił??? Z pewnością winą leżałaby po stronie jednego z kierowców. Ale czy tylko. Ten w dobrej wierze dbając o swój samochód, unikając uszkodzenia podwozia nie do końca czułby się winny. A więc winę w części powinien ponosić także właściciel drogi czyli Marszałek Województwa, Starosta Powiatu i Wójt Gminy. Kierowcy przecież płacą podatki. Ale czy tak rzeczywiście jest? Za drogowe dziury winę rzeczywiście ponoszą ich właściciele, lecz aby to dowieść procedura nie jest taka prosta. W związku z tym jeśli poważnie uszkodzisz samochód i chcesz otrzymać odszkodowanie, musisz niezwłocznie powiadomić policję i spisać protokół policyjny. Potem twój pojazd musi oglądnąć rzeczoznawca i dopiero wtedy możesz złożyć wniosek o odszkodowanie. Cała procedura trwa zazwyczaj ok. miesiąca czasu i w związku z tym przez miesiąc musisz mieć na głowie niepotrzebne problemy związane z tym, co być nie powinno. O szczęściu można mówić kiedy kończy się na uszkodzeniu samochodu. Tu zachodzi kolejne pytanie; kiedy w końcu ktoś weźmie sobie do serca, że pozimowe dziury stwarzają potencjalne zagrożenie do nieszczęść ludzkich?

Kolejne komputery z Fundacji Urbanczyka

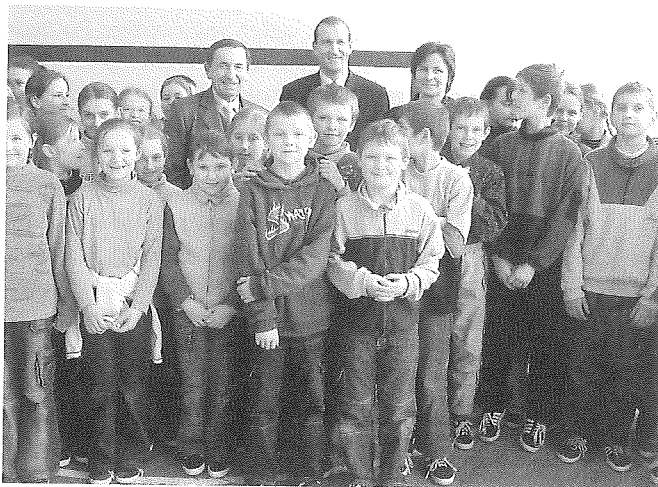
W lutym i marcu prezes Fundacji Andrzeja Urbanczyka Wojciech Filemonowicz znów rozjeździł się po Gminie Za-



Prezes W. Filemonowicz i A. Nadolnik po przekazaniu komputera.



Podziękowanie za przekazany komputer w szkole w Filipowicach.



kliczyn z komputerowym sprzętem. Najpierw zestaw komputerowy znalazł się w świetlicy RCTiDK w OSP Gwoźdźcu, a następnie w Filipowiczach i Zakliczynie. W Gwoźdźcu odebrała go pani Agata Nadolna – świetlicowa i opiekun Zespołu Ludowego, w Filipowiczach dyrektor Zdzisław Górnikiewicz i uczniowie. W dniu 18 marca Wojciech Filemonowicz przybył do Zakliczyna. Od Fundacji przywiózł kolejny sprzęt komputerowy dla bibliotek. Tym razem komputer trafił do Biblioteki w Szkole Podstawowej w Zakliczynie. Uroczyste przekazanie nastąpiło w obecności Dyrektora Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie mgr Józefa Gwiżdża.

Z marcowego sondażu OBOP wynikało

Gdyby wybory do parlamentu odbyły się w marcu, wygrałaby je Platforma Obywatelska. Na kolejnych miejscach znalazłyby się: Samoobrona, Prawo i Sprawiedliwość oraz Liga Polskich Rodzin. Ośrodek przedstawił ankietowanym dwie listy z nazwami partii; na jednej obok innych umieszczono Unię Wolności, na drugiej – w miejscu UW pojawiła się nowo tworzona Partia Demokratyczna. W pierwszym przypadku na Platformę Obywatelską chciało głosować 24% ankietowanych. Kolejne miejsca zajęłyby: Samoobrona (16%), Prawo i Sprawiedliwość (12%), Liga Polskich Rodzin (11%), SLD (10%), PSL (8%), Unia Wolności (7%) Do Sejmu weszłaby też Socjaldemokracja Polska uzyskując 5-proc. poparcie. Z przeprowadzonej przez OBOP symulacji wynika, że przy takim poparciu dla poszczególnych ugrupowań podział

W Banku i na Poczcie chyba szybko wyciągnięto wnioski



Rząd zabrał ludziom

Brawo dla pani Dyrektor

GŁOSICIEL kwiecień 2005

nych źródeł finansowania w tym środków unijnych. Na dzień dzisiejszy powstał Honorowy Komitet Rady Społecznej Tarnowskiego Ośrodka Onkologicznego w skład niego weszli: Marszałek Województwa Małopolskiego Janusz Sepioł, I Wicewojewoda Małopolski Ryszard Półtorak, tarnowscy posłowie, senatorowie, a także przedstawiciele samorządów i biznesu. Przychylnie ustosunkowany do nowego obiektu jest Jerzy Miller, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia. Budowa nowego ośrodka ma ruszyć jeszcze w tym roku w czerwcu. Zdaniem osób zaangażowanych w powstanie nowego „centrum onkologii”, istnienie takiego obiektu przyczyni się do wydłużenia życia mieszkańców w regionie. Do tej pory bowiem pacjenci po chemioterapii musieli dość długo oczekiwać na radioterapię, co w znacznym stopniu osłabiało skuteczność leczenia, stając się w wielu wypadkach marnotrawieniem pieniędzy; walka z nowotworami wymaga leczenia wspólnego chemioterapii z radioterapią. Teraz stanie się to możliwe, a chorzy na raka mieć będą większe szanse na zwalczenie lub zahamowanie choroby. Reasumując należy jasno stwierdzić, że stara a zarazem nowa pani dyrektor Szpitala im. Św. Łukasza w Tarnowie Anna Czech w kolejnej kadencji będzie miała dużo do zrobienia.

LKS-owi brakuje bramkarza

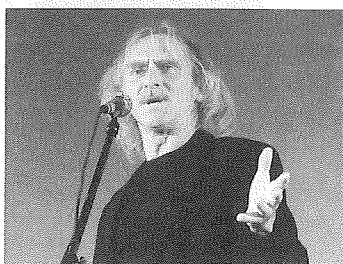
Sezon piłkarski już rozpoczęty. Tabelę rozgrywek drukujemy w końcowej części Głosiciela, natomiast zakliczyński LKS Dunajec rozpoczął rozgrywki w dobrych nastrojach, aczkolwiek w nieco osłabionym składzie. Pierwszy mecz z drużyną Nowy Wiśnicz niestety na własnym boisku LKS Dunajec przegrał 2:0. Zawodnicy jednak nie rozdzierają szat, gdyż to dopiero początek rundy. Oczywistym faktem jest to, że w klubie i na boisku brakować będzie braci Soryszów, którzy odeszli do klubu sportowego „Tarnovia”. Także z drużyny odszedł bramkarz Słowik, który wyjechał do Anglii. Jak powiedział naszej redakcji Antoni Sobol, klub po wyjeździe Słowika boryka się z poważnym problemem obsady bramkarza. To największy obecnie problem klubu. Poza tym drużyna pozostaje w składzie z rundy jesiennej.

Droższy Internet

Od 1 marca weszła w życie nowela ustawy o podatku VAT, wprowadzająca 22-proc. stawkę podatku na usługi dostępu do Internetu dla osób fizycznych. Wcześniej obowiązywała zerowa stawka podatku. Wprowadzenie wyższej stawki miało na celu dostosowanie polskiego prawa do unijnego. Ciśnienie się jednak pytanie do tych co niedawno wprowadzali komputery i Internet pod strzechy. Czy dziś spod tych strzech nie trzeba będzie całej tej informatyki wyprowadzać?

III Kabaretowy Dobry Wieczór w Mościcach

W dniu 8 marca w Hali Jaskółka odbył się występ czołówki polskich kabaretów i wykonawców, którzy wystąpili z okazji Dnia Kobiet. Ten jakże wspaniały wieczór w Tarnowie odbył się dzięki Agencji Koncertowej „Bama” która artystów sprowadziła. W Tarnowie wystąpili: Kabaret „Ani „Mru Mru” Jerzy Krzyszak, Kabaret „Moralnego Niepokoju”, Kelvin Aiston oraz Andrzej



Grabowski. Sala lodowiska „Jaskółka” zajęta była niemal do ostatniego miejsca. I chociaż bilety wcale do tanich nie należały, wszyscy po niemal 3 godzinach dobrego humoru, wychodzili z radością i uśmiechem.

Dobiegły końca zebrania wiejskie w sołectwach Gminy Zakliczyn

20 marca w niedzielę palmową zakończyły się zebrania wiejskie w sołectwach Gminy Zakliczyn. A zatem mieszkańcy wsi podzielili środki na wydatki w 2005 roku. W większości zebranych uczestniczyła duża ilość mieszkańców w innych było nieco mniej, lecz wszędzie nie zabrakło quorum. W większości wsi zebrania przebiegły spokojnie, jednak były i takie jak Wróblowice, Bieśnik, Słona, Dzierżaniny, gdzie na zebraniach „było bardzo gorąco”, a to z powodu podziału środków. Na 24 sołectwa w 23 miejscowościach niemal jednoznacznie mieszkańcy opowiedzieli się za przywróceniem statusu miasta Zakliczynowi. We wsi Olszowa żadna osoba nie była za miastem, a sam radny Kazimierz Piechnik się wstrzymał w głosowaniu. Pytając radnego co kierowało taką decyzją w głosowaniach mieszkańców i jego samego, radny odparł, że mieszkańcy mają żal, że środki za sprzedaną szkołę nie powróciły na wieś Olszową. Sam wstrzymał się dlatego, że gdy Zakliczyn byłby miastem większość środków pójdzie na Zakliczyn. Czy Zakliczyn będzie miastem czy też nie, decyzję mieszkańców Olszowej i radnego pozostawiamy bez komentarza. Faktem jednak jest, że z jednej strony Olszowa jako jedna z 24 wiosek dała plamę, a z drugiej zaś mieliśmy przykład pełnej demokracji.

Autostrada się opóźnia

Pamiętam przed kilku laty kiedy Krzysztof Janik były Minister Kancelarii Prezydenta zapewniał o budowie autostrady A-4 z Krakowa do Tarnowa. Termin ukończenia miał opiewać na 2006 rok. Liczyłem więc, że w 2006 roku od Wojnicza do rodziny na Śląsku pojadę już nową autostradą, tymczasem najświeższe wieści donoszą, że rozpoczęcie budowy autostrady opóźni się o kilka miesięcy, natomiast jej wykonanie przewidziane jest dopiero na rok 2008, a więc 2 lata później niż przewidywano jeszcze kilka lat temu. Najciekawszą rzeczą jest to, że na 76 km odcinek z Krakowa do Tarnowa pieniądze z budżetu państwa i UE są niemal zagwarantowane, problem jednak tkwi w decyzji sądu, unieważniającej lokalizację odcinka między Szarowem a Tarnowem. Między Brzeskiem a Tarnowem inwestor boryka się zaś z protestami mieszkańców. To właśnie działania właścicieli kilku posesji z podbrzeskich Mokrzysk doprowadziły do wydania niekorzystnej dla GDDKiA decyzji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Do tej pory GDDKiA wykupiła już 85 proc. gruntów pod przyszłą autostradę. Dyrektor krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Zbigniew Rapciak niedawno stwierdził, że po załatwieniu spraw gruntu nadal będzie szansa szybkiego rozpoczęcia prac, które być może trzeba będzie podzielić na etapy. Tak czy owak na Śląsk z Wojnicza szybko jeszcze nie pojadę?!

Bezrobocie jakiego w Polsce nie było!!!

To już katastrofa! 3 194 900 ludzi nie ma w Polsce pracy. Tylko w styczniu przybyło 95 300 bezrobotnych. Kto pomyśli o nich i ich rodzinach? Bo rząd już dawno zapomniał! – pisze „Fakt”. Ta monstrualna liczba to hańba dla tych, którzy rządzą i rządzą w Polsce. 3 194 900 Polaków bez pracy to 3 194 900 ludzkich tragedii. A to tylko oficjalne dane z najnowszego raportu GUS. Bo wielu bezrobotnych nawet nie jest zarejestrowanych – podkreśla dziennik. Pracy nie ma co piąty Polak (19,5%). A są województwa (np. warmińsko-mazurskie), gdzie bez zajęcia jest prawie co trzecia osoba. Polska pod względem bezrobocia bije niechlubny rekord w całej Unii Europejskiej. Niemcy, gdzie bezrobocie sięgnęło ponad 12%, ogłosili narodową tragedię. A co mamy powiedzieć my, Polacy, gdy u nas stopa bezrobocia jest prawie dwa razy większa?! Ministrowie z pensją 15 tys. zł i politycy SLD, którzy szli do wyborów pod hasłem walki z bezrobociem, nie mają na to pytanie odpowiedzi. Bo syty nigdy nie zrozumie głodnego!

Konkurs Pisankowy „Jajko” – skarb życia i kultury rozstrzygnięty!!!

W konkursie wyróżnionych zostało 12 prac w 3 kategoriach:
Kategoria I

- 1.) Gabriela Olszańska Przedszkole Publiczne nr 1 w Zakliczynie
- 2.) Anna Jankosz Przedszkole Publiczne nr 1 w Zakliczynie
- 3.) Kacper Kluza Przedszkole Publiczne w Lusławicach
- 4.) Emilia Kwiec Przedszkole Publiczne w Lusławicach
- 5.) Bartłomiej Maciaszek Szkoła Podstawowa Dzierżaniny
- 6.) Joanna Łosko Szkoła Podstawowa Gwoździec
- 7.) Rafał Zielonka Szkoła Podstawowa Gwoździec
- 8.) Remigiusz Gajda Szkoła Podstawowa Gwoździec

Kategoria II

- 1.) Paulina Żurek Szkoła Podstawowa w Filipowicach
- 2.) Anna Górską szkołą Podstawowa w Filipowicach
- 3.) Piotr Kumorek Szkoła Podstawowa w Paleśnicy

Kategoria III

- 1.) Anna Kumorek Gimnazjum w Paleśnicy

Wszystkim uczestnikom konkursu organizatorzy pragną gorąco podziękować i pogratulować pięknie wykonanych pisanek. Wystawę pokonkursową można oglądać w ratuszu na I piętrze w galerii „Poddasze”. Dziękujemy pani Teresie Kopeć za prowadzenie warsztatów twórczych demonstracji tradycyjnych metod pisania i malowania pisanek.



Nowe władze w SPON „Bez Barrier”

W dniu 31 marca w sali widowiskowej ratusza odbyło się Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Stowarzyszenia „Bez Barrier”. Wybrano nowe władze Stowarzyszenia na lata 2005-2008. Nowy Zarząd stanowić będą: prezes Jerzy Woźniak, wiceprezes Bogdan Shuterly, sekretarz Andrzej Szczepański, skarbnik Joanna Dębska, członek zarządu Krzysztof Chmielewski. Komisja Rewizyjna: przewodnicząca Matylda Nowak, członkowie Janina Dulęba i Maria Jagielska. Szerszą relację z zebrania zamieścimy w kolejnym numerze pisma.

Radni w terenie

W dniach 4,5 i 12 kwietnia Rada Gminy odbyła wyjazdowe sesje w terenie. Celem sesji było poznanie przez wszystkich radnych dróg gminnych położonych na terenie Gminy Zakliczyn. Po wstępnym rozeznaniu wynika, że na terenie Gminy Zakliczyn jest jeszcze wiele dróg do utwardzenia i wyasfaltowania. Wędrówka radnych rozpoczęła się od dróg na terenie Kończysk, Słonej i Bieśnika, a zakończyła się na drogach Gwoździec, Faliszewic i Zakliczyna. Szersza relacja w następnym numerze.

KOMUNIKAT PRASOWY

Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie APAJTE

18 marca br. w siedzibie Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Paryżu odbyło się Walne Zebranie Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie – APAJTE (Association Polonaise des Auteurs Journalistes et Traducteurs en Europe), na które poza członkami z Francji przybyli tym razem członkowie z Belgii, Holandii, Luksemburga i Polski. Zebranie rozpoczęło się minutą ciszy dla uczczenia pamięci, zmarłego w ubiegłym roku wiceprezesa APAJTE d/s. w Polsce i Europie Wschodniej, Jerzego RZESZUTO. Po przedstawieniu i zatwierdzeniu raportów z działalności i stanu finansów za rok 2004, zostały przeprowadzone wybory nowych władz Stowarzyszenia na kolejną – czwartą kadencję, która trwać będzie cztery lata. W wyniku głosowania prezesem APAJTE została ponownie wybrana Agata KALINOWSKA-BOUVY oraz wyłoniona została 6-cio osobowa ekipa zarządu, która jeszcze tego samego wieczoru ukonstytuowała się w następujący sposób: Agnieszka PANECKA – wiceprezes d/s. w Polsce i Europie Wschodniej (wybrana po raz drugi), Monika BEM – sekretarz, Artur RENCZ – skarbnik, Adam GAŁKOWSKI – wice skarbnik (wybrany po raz drugi) oraz członkowie Aleksander CZĄSTKIEWICZ i Elżbieta WIERZBICKA.



Od lewej do prawej: Artur Rencz, Agnieszka Panecka, Agata Kalinowska-Bouvy, Adam Galkowski, Alexander Czustkiewicz, Monika Bem

WESOŁEGO ALLELUJA

POŚWIĘCENIE BARANKA I POKARMÓW W ZAKLICZYNIE

W każdej rodzinie przygotowujemy w godzinach rannych Wielkiej Soboty Baranka i Pokarmy do Poświęcenia. Stanowią je: przede wszystkim chleb przypominający „Chleb żywy, który zstąpił z Nieba” i w Komunii św. daje życie światu, a także jajka, często kolorowe pisanki – symbol życia budzący radość w sercach, oraz wędliny, masło, ciasto i chrzan, wszystko to przyozdobione zieleniną, bukszpanem i mirtem. Pieprz, chrzan i sól, są odpowiednikami biblijnych gorzkich ziół. W Starym Testamencie spożywano z nimi mięso i wielkanocnego Baranka.

Wierni z okolic Zakliczyna przynoszą do poświęcenia jeszcze wiele innych pokarmów – owoców ziemi i pracy rąk ludzkich – jako zapowiedź uczyty niebieskiej w Królestwie Zmartwychwstałego Odkupiciela. Pamiętamy tradycyjnie w miastach i kaplicach kościelnych, kapłani błogosławią pokarmy, dzieci i młodzież, które świątecznie ubrane szczególnie biorą udział w sobotniej ceremonii. Pięknie ubrane koszyki i poświęcone pokarmy niosą do domu i umieszczają „święconkę” na stole wielkanocnym. W miarę możliwości, z całą rodziną udajemy się do Kościoła na obchód Wigilii Paschalnej. Zabieramy ze sobą świecę chrzcielne, cierniową koronę i pudełko zapalek. Przed Kościołem płonie już ognisko, do którego na znak zakończenia cierpień Chrystusa i naszego z Nim współcierpienia wrzucamy pobłogosławioną dwa tygodnie temu w domu rodzinnym cierniową koronę. Wszyscy gromadzimy się wokół ogniska. Przybędzie tu kapłan w uroczystej procesji, z wielką Świecą Paschalną. Kapłan poświęca nowy ogień i zapala po raz pierwszy Paschał Rodzinny. Po zakończeniu liturgii Wigilii Paschalnej wychodzimy z kościoła z płonącymi świecami. Niech światło Zmartwychwstałego Chrystusa oświecili mroki kościoła, lecz także drogi naszego codziennego życia. Jeśli to będzie możliwe wielkanocny płomień parafialnego Paschału przynosimy do domu. Po zgromadzeniu się wszystkich domowników dzielimy się poświęconymi pokarmami, Barankiem i tzn. „święconką”. Wielkanoc jest najstarszym, największym i centralnym świętem chrześcijańskim. Gdyby bowiem Chrystus nie zmartwychwstał, nie obchodzilibyśmy żadnych innych świąt, którymi w ciągu całego roku się cieszymy. Nie byłoby również wspólnoty chrześcijan której fundamentem

jest przecież zmartwychwstanie Chrystusa. Święta Wielkanocne wzięły swój początek od żydowskiej Paschy, czyli wyjścia Narodu Wybranego z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Żydzi świętowali Paschę 14 dnia księżycowego miesiąca Nisan. Wtedy to dokonała się Chrystusowa Pascha, przejście Chrystusa przez śmierć do chwały zmartwychwstania. Na Soborze Nicejskim w roku 325 ustalono, że Wielkanoc w Kościele będziemy obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca, gdyż wówczas najprawdopodobniej nastąpiło Zmartwychwstanie Chrystusa.



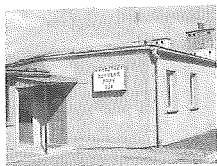
Z czasów Jezusa w Święto Paschy gromadzili się w Jerozolimie wszyscy wyznawcy Mojżesza. Składali Baranka Wielkanocnego we wspólnej ofierze, a potem spożywali go. Dziś Chrystus Zmartwychwstały, gromadzi swoich uczniów jako Baranek Boży, składa się w ofierze i zaprasza ich na ucztę, na której daje im spożywać Swoje Ciało i Swoją Krew. Jest to nasza Pascha, nasze przejście do nowego życia. Krew bowiem Chrystusa – Baranka ocala nas od grzechu i śmierci i czyni nas godnymi udziału w uczcie wiekuistej radości. Dlatego od najdawniejszych czasów w naszej polskiej tradycji w centrum świątecznego stołu zajmuje Baranek Wielkanocny z chorągiewką i radosnym napisem Alleluja. Począwszy od papieża Grzegorza Wielkiego chrześcijanie w tym dniu pozdrawiają się słowami: „CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!” Odpowiedź brzmi:

„WZMARTWYCHWSTAŁ PRAWDZIWIE!”! Dlatego serdecznie pozdrawiamy się, dzielimy się podzielonym jajkiem i składamy sobie radosne życzenia: „WESOŁEGO ALLELUJA”!

Od kilku lat pilnie i ochoczo przeglądam wszystkie artykuły Zakliczyńskiego Magazynu Informacyjno-Kulturalnego „GŁOSICIEL” Podziwiam i gratuluje.

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, łask Bożych Radzie Gminy i wszystkim samorządowcom Gminy Zakliczyn nad Dunajcem, Dzieciom, Młodzieży, Dorosłym i Chorym, Redakcji i Czytelnikom „Głosiciela” Święconego Baranka i dzielących poświęcone Jajka i wszystko święcone,

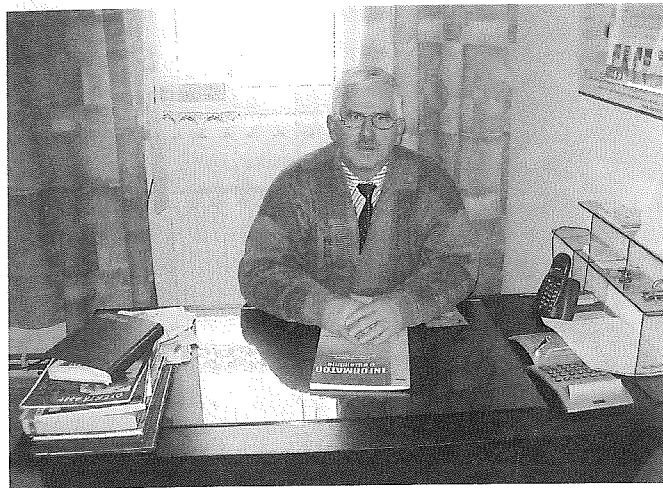
życzy O Witalis Stefan Szczerba, OFM.



Wywiad z kierownikiem warsztatów szkolnych przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie z panem Józefem Bolechałą – rozmawia Krzysztof Chmielowski

Panie kierowniku, proszę powiedzieć na jakich zasadach działają warsztaty szkolne i jaką spełniają rolę?

Warsztaty szkolne pracują jako gospodarstwo pomocnicze przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. Warsztaty wchodzą w skład kompleksu szkolnego, lecz od kilku lat działają na własny rachunek. Posiadamy osobowość prawną i jak każdy zakład pracy mamy nadany własny Regon i NIP. Jednym z zasadniczych zadań działalności i pracy warsztatów jest przygotowanie uczniów do zawodu. Najpierw jednak kładziemy duży nacisk na przygotowanie i przeprowadzenie samych egzaminów z przygotowania zawodowego, głównie w zawodach: murarz, tynkarz, elektryk, spawacz, mechanik pojazdów samochodowych i rolniczych, operator urządzeń, stolarz, krawiec. Niedawno warsztaty szkolne uzyskały Ogólnopolski Certyfikat na przeprowadzanie egzaminów w zawodzie murarz i tynkarz, stąd w jednej z hal warsztatowych po otrzymaniu certyfikatu przygotowano specjalne stanowiska do egzaminów w tych zawodach. Zatrudniamy tu 8 instruktorów zawodu, są nimi: Józef Papuga, Jan Kusiak, Ryszard Wróbel, Marek Łękański, Antoni Sobol, Ryszard Potępa, Paweł Wojtas, Tomasz Owca. Liderem przedmiotów zawodowych i Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej Przedmiotów Zawodowych jest pan Józef Papuga. Pani Maria Kozub jest księgową warsztatów szkolnych. Tak w skrócie wygląda opis naszej firmy.



Kierownik warsztatów Józef Bolechała.

A baza warsztatowa?

Po kilkudziesięciu latach warsztaty mają już z prawdziwego zdarzenia stanowiska do nauki zawodu, pomieszczenia socjalne, łazienki, toalety i pomieszczenie kuchenne. Dziś dzięki decyzjom podjętym przez mojego poprzednika Tadeusza Ząbka znacznie poprawiły się warunki pracy personelowi, instruktorom i nauczycielom zawodu. Swoje pomieszczenia ma już dziś księgowość warsztatów, pokój mają nauczyciele zawodu. W ostatnim czasie w budynku głównym wymienione zostały instalacje CO i elektryczna. Ostatnim etapem prac przy zabudowywaniu warsztatów będzie wykonanie elewacji budynków. Jak już wcześniej

powiedziałem działamy przy ZSP, lecz jesteśmy na własnym rozrachunku z tej to racji musimy zabiegać o różne prace i brać udział w przetargach. Ostatnio warsztaty podpisały umowę na prace rozbiórkowe i remontowe z firmą Fors – Trans pana Zbigniewa Mytnika. Pan Mytnik zakupił obiekt po zakładzie mleczarskim, skorzystał z naszych usług i nasza brygada rozpoczęła tam szeroko zakrojone prace przy zmianie adaptacji obiektu pod zajeżdżnię dla tirów i myjni samochodową. Jeśli chodzi o zadania własne w najbliższym czasie mamy na uwadze rozbudowę warsztatów i ich unowocześnienie oraz wymianę ogrzewania w pozostałych halach warsztatów. Musimy również dokonać remontu dachu na budynku warsztatów. Jeśli chodzi o okres zimowy, to muszę stwierdzić, że jest on ciężki pod względem prac. To co zazwyczaj zarobimy w lecie musimy wydać na wszelkie koszty w zimie. Na szczęście wspiera nas dyrektor ZSP Jerzy Soska, który za wykonane prace na głównym obiekcie szkoły po prostu nam płaci.

Proszę powiedzieć co mogą wykonać warsztaty szkolne i uczniowie?

Wszystkie rzeczy związane z budowlanką, mechaniką, elektryką. A więc, uczniowie pod okiem instruktorów mogą zrobić bardzo wiele. W dodatku porządnie i solidnie przy zachowaniu należytego porządku w miejscu pracy. Bez większych problemów mogą: wybudować dom od podstaw, aż pod klucz, pomieszczenia gospodarcze, dokonać wszelkich prac tynkarskich, wykonać ogrodzenia, odwodnienie, budynków, wykonać instalacje w budynkach, ułożyć płytki i flizy, wykonać prace spawalnicze, dokonać przeglądu i napraw sprzętu rolniczego i wiele innych prac.

Zaletą warsztatów jest to, że uczniowie pracują nowoczesnymi narzędziami i na specjalistycznych urządzeniach. Ważne jest także to, że warsztaty ponoszą wszelką odpowiedzialność za wykonane prace i materiały.

Czym wobec tego mogą pochwalić się warsztaty w zakresie wykonanych prac?

W ciągu niemal 33 lat działalności warsztatów szkolnych odeszło z klas zawodowych kilkuset wyszkolonych absolwentów do pracy na wolnym rynku. Wielu z nich dzięki zdobytym u nas zawodzie pracuje w krajach Europy i ma się dobrze. W ciągu roku szkolnego praktyki na warsztatach odbywało ponad 100 uczniów. Uczniowie wykonywali tu wiele prac zarówno dla szkoły, jak również na rzecz gminy. Do tej pory warsztaty mogą poszczycić się nie jedną solidnie wykonaną pracą. W ciągu ośmiu ostatnich lat od podstaw budowano halę sportową w Zakliczynie, szatnie przy Szkole Podstawowej, I etapu budynku Samarytańskiego Stowarzyszenia im. Jana Pawła II, wykonano pełny remont Delikatesów „Centrum”, ogrom czasu w roku szkolnym uczniowie włożyli w wykonywanie różnych zadań w samym budynku szkoły. Tam wykonywaliśmy wszelkie prace związane z adaptacją strychu pod sale lekcyjne, pracownie komputerowe oraz strzelnice. Warsztaty wykonały także wiele innych prac budowlano-remontowych na różnych obiektach.

Jakie panie kierowniku są plany na przyszłość?

Duża otwartość w kierunku działań poza szkołę. W ogóle jako kierownik otwarty jestem na wszelką działalność przynoszącą nawet najmniejsze zyski. Wiele upatruję w szkoleniach, gdyż na nich można wiele się nauczyć, a przede wszystkim poznawać nowoczesne urządzenia, maszyny i technologie. Niebawem na warsztatach szkolnych odbywać się będą szkolenia przez przedstawicieli różnych firm w różnym zakresie działań. Wykorzystując zatrudnionych instruktorów, umiejętności fachowe uczniów, a także ich duże zaangażowanie w prace branży budowlanej, jesteśmy otwarci na wszelkie zamówienia związane z tymi pracami. Szczególnie polecam budowlankę, gdyż w tej dziedzinie mamy naprawdę bardzo dużo dobrych fachowców, specjalistów i mistrzów zawodu. Kilku uczniów brało udział w ogólnopolskich konkursach budowlanych i zdobyło na nich czołowe miejsca. W związku z tym ceny za wszelkie prace znacznie różnią się od cen rynkowych firm. A więc są konkurencyjne. Za wykonane prace warsztaty szkolne wystawiają Faktury Vat.

Czyli jesteście w stanie świadczyć wiele usług na rzecz osób prywatnych i firm państwowych?

Tak. W branży budowlanej jesteśmy w stanie zrobić wszystko. Nie jesteśmy w stanie zrobić jedynie instalacji gazowych, lecz tu współpracujemy z profesjonalnymi firmami, które wykonują na nasze konto zadania jako podwykonawcy. Z nami jednak można podpisać umowę na dane zadanie i w naszym biurze można załatwić wszystko. Ponadto świadczymy usługi na wszelkie prace polowe dla rolników. Posiadamy kombajn, prasę, kosiarkę rotacyjną, kopaczkę do ziemniaków, rozsiewacz.



Instruktor zawodu Jan Kusiak.

Wydaje mi się, że to wspaniała sprawa w jednym miejscu załatwić wszystko i mieć, że tak powiem, budowę z głowy. Tak, można załatwić wszystko na miejscu, natomiast wstępnych informacji udzielamy nawet przez telefon (14)6653409 wew.22. Najchętniej podpisujemy umowy na wszelkie budowy z powierzonego materiału. Muszę jednak zaznaczyć, że z oczywistych względów nie wykonujemy budów w ekspresowym tempie. Terminy wykonywanych prac w obu przypadkach muszą być w miarę nie napięte.

Dziękuję panie kierowniku za te jakże cenne moim zdaniem wypowiedzi i życzę dalszych sukcesów w szkoleniu i działaniu warsztatów szkolnych. Dziękuję bardzo i zapraszam do częstszych wizyt.

Chcesz budować dom lub budynki gospodarcze???

Przyjdź na Warsztaty Szkolne lub zadzwoń pod numer 6653409 wew. 22, a Twój problem powierzysz wyspecjalizowanej kadrze budowlanej, która od podstaw wraz z zakończeniem wykona wszelkie prace budowlane instalacyjne łącznie z armaturą łazienkową, flizami i płytkami.

Po wykonaniu zadania, zgodnie ze spisana wcześniej umową możesz otrzymać klucze do mieszkania. Podczas budowy masz przez cały czas możliwość kontroli wykonywanych prac, a kadra techniczna branży budowlanej służyć Ci będzie wszelkim doradztwem.

Do tej pory warsztaty mogły poszczycić się już nie jedną solidnie wykonaną pracą. Budowały halę sportową w Zakliczynie – całość wykonanych robót, szatnie w Szkole Podstawowej, I etapu budynku Samarytańskiego Stowarzyszenia im. Jana Pawła II, wykonały pełny remont Delikatesów „Centrum” i wiele innych prac budowlano-remontowych.

Wykorzystując umiejętności fachowe uczniów i zatrudnionych instruktorów, ceny za wszelkie prace znacznie różnią się od cen rynkowych firm. A więc są konkurencyjne. Za wykonane prace warsztaty szkolne wystawiają Faktury Vat.



Przyjdź zadzwoń nie zwlekaj i już dziś omów szczegóły i zamów kompleksową brygadę do wszelkich prac przy budowie i remoncie Twojego domu !!!



Hucznie, radośnie i wesoło zakończono zimowe zjazdy na Lubince

Prezes Spółki z o.o.
„Lubinka”
mgr inż. Ewa
Kuszewska.

W niezwykle przyjemnej i radosnej atmosferze, przy rytmach muzyki upłynęło sobotnie popołudnie i wieczór na wyciągu narciarskim „Lubinka” w Lubince. W tym miejscu pomimo silnego wiatru i mrozu nikt nie narzekał na chłód. W sobotę bowiem wszystkim było tu gorąco. Jedni korzystali z ostatnich skrawków śniegowej trasy, inni grzali się przy ogniskach piekąc kielbaskę i popijając gorącą herbatą. Z tłumu przyjezdnych gości udało się wyciągnąć prezesa spółki Z.o.o „Lubinka” panią mgr inż. Ewę Kuszewską, którą zapytałem o mijający sezon. Pani prezes wyraźnie stwierdziła, że w ciągu 5 lat prowadzenia wyciągu, ten sezon należał do lepszych, choć tak naprawdę wyciąg codziennie czynny był dopiero od 28 stycznia. Od tego czasu w godzinach od 9 do 21 na terenie wyciągu działała służba ratownicza, pracowali instruktorzy narciarstwa, czynna była wypożyczalnia sprzętu narciarskiego oraz gastronomia. Kiedy nie było dużej ilości śniegu zjazd był sztucznie zaśniewany i pracowały dwa ratraki. W największym szczyście na górę 650 metrowego zbocza, w ciągu godziny podwójnym orczykiem wyjeżdżało 1020 osób. Zimowa działalność wyciągu to także sezonowe zatrudnienie i miejsca pracy dla miejscowych 12 osób, którzy wykonują tu różne prace. Kilka osób dzięki wyciągowi



Instruktorzy narciarstwa Mariusz i Krzysztof Słowik.

żyje tutaj z dzierżaw gruntu. Przyszłość Lubinki szykuje się nadal bardzo pozytywnie. Właściciele wyciągu narciarskiego „LUBINKA” wykorzystując warunki architektoniczne terenu atrakcyjność zbocza myślą na sezon 2005/2006 uruchomić drugi wyciąg dla dzieci i początkujących narciarzy. Planowana jest także rozbudowa bazy gastronomiczno-hotelarskiej, aby przybywający turyści mogli w tej małej miejscowości powiatu tarnowskiego zagościć tu na dużej. Na przyszły sezon zimowy szykują się także dotychczasowi instruktorzy pan Mariusz i Krzysztof Słowik (o dziwo nie rodzina), którzy w przeciągu kilku ostatnich lat wyuczili setki osób jazdy na

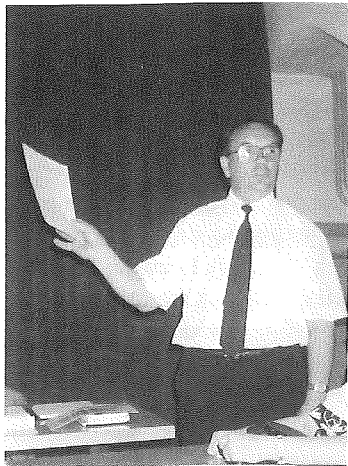
nartach i niezwykle szaleństw na białym puchu. Jak więc widać, po falstarcie wyciągu przed kilkoma laty, kiedy zarządzały nim jeszcze Zakłady Azotowe, dziś wszystko idzie w kierunku nowoczesnego z prawdziwego zdarzenia ośrodka, a wręcz super zimowego kurortu, który jak stwierdziła pani prezes, za wszelką cenę będzie chciała stworzyć już w najbliższym czasie. Dwa wyciągi w Lubince będą więc nie lada atrakcją. A ponad półtora kilometrowa łączna długość tras zjazdowych przyciągnie tutaj z pewnością jeszcze większe rzesze amatorów zimowego szaleństwa. Niektórzy już dziś liczą, iż w tym roku zima przyjdzie o wiele wcześniej niż w 2004 roku, dlatego więc do kolejnego szusowania pozostało nam jedynie kilka miesięcy.



Równanie toru zjazdowego nowym ratrakiem.

Całość przygotował
Krzysztof Chmielowski

STYPENDIA ZA WYNIKI W NAUCE I OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE



Z docierających do mnie informacji wynika, że z dużym odzewem społecznym spotkała się nowelizacja ustawy oświatowej, wprowadzająca różne formy pomocy materialnej dla uczniów. W fazie praktycznej realizacji owa nowelizacja rodzi jednak mnóstwo problemów. Na niektóre z nich zwracam uwagę w artykule, jaki wysłałem do „Zielonego Sztandaru”. Z uwagi na

obniżający się standard życia, pogłębiającą się biedę i ograniczanie świadczeń społecznych poświęciłem zapytania poselskie w sprawach bieżących, skierowane do szefa resortu edukacji narodowej i sportu w kwestii; wypłat stypendiów za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe. Adresat owych pytań w swojej odpowiedzi starał się rozwiązać moje i innych posłów niepokoje oraz wątpliwości, a ogólna wymowa odpowiedzi p. ministra M. Sawickiego sprowadzała się do tezy, że problemów nie będzie. Nie pozostawało mi nic innego, jak dać temu wiary... Niemniej jednak:

Rządzenie gminą, jak wiadomo polega na podejmowaniu i rozwiązywaniu bieżących spraw oraz pojawiających się nowych zadań. Nowe zadania to z reguły nowe problemy, przy czym nie chodzi tu o ich unikanie, natomiast problem polega na możliwości sprawnej realizacji dodatkowych obowiązków. Te co jakiś czas się pojawiają i to tak zapewne musi być. Jeśli zatem spojrzeć na sprawę z tego punktu widzenia, to wypada zauważyć, że poczynając od bieżącego roku budżetowego na samorządy spadło nowe, trudne organizacyjnie, ale nader ważne społecznie zadanie. Nałożyła go dokonana przez Sejm RP w dniu 16 grudnia 2004 roku kolejna nowelizacja ustawy o systemie oświaty. Tym razem owa nowelizacja jest dość szeroka, ponieważ do istniejącego tekstu dodano obszerny rozdział 8a, w którym ustawodawca rozstrzygnął problem pomocy materialnej dla uczniów wszelkich typów szkół, udzielanej tak ze środków budżetu państwa, jak i z budżetów samorządów.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że ta nowelizacja wychodzi naprzeciw olbrzymim potrzebom społecznym, ponieważ ważny obszar nędzy się poszerza, a jej skutki w pierwszej kolejności ponoszą dzieci i młodzież. Zgodnie z wolą ustawodawcy ta pomoc materialna może przybrać postać stypendium szkolnego za wyniki w nauce lub osiągnięcia sportowe albo zasiłku szkolnego; ten drugi posiada cha-

rakter pomocy o charakterze socjalnym. Rozdział 8a znowelizowanej ustawy stanowi, że udzielanie tych różnych form pomocy materialnej jest zadaniem własnym gminy. Praktyczna realizacja tego zapisu nakłada zatem na samorządy obowiązek wykonania wielu prac o charakterze biurokratycznym. Polega to z jednej strony na uchwaleniu przez rady gmin regulaminów udzielania pomocy, a z drugiej strony na zgromadzeniu olbrzymiej dokumentacji o każdym uczniu potencjalnie uprawnionym do ubiegania się o pomoc. Z docierających do mnie różnymi kanałami informacji wynika, że wiadomość o pojawieniu się szansy na uzyskanie pomocy wywołała olbrzymi odzew na samym dole struktury społecznej. Rodzice zaczynają już wręcz szturmować szkoły i urzędy gmin licząc na szybkie uruchomienie określonego nowelizacją finansowego wspomagania.

Stare polskie porzekadło powiada, że kto szybko daje, ten dwa razy daje. Sporo jednak zdaje się wskazywać na to, że w tym konkretnym przypadku to porzekadło nie do końca się sprawdzi. Ten właśnie problem, niezależnie od biurokracji, stanowi główne źródło zasygnalizowanych w tytule kłopotów samorządów. Dodany do ustawy edukacyjnej rozdział 8a wprowadza zasadę, iż określone w nowelizacji formy pomocy materialnej obowiązują od początku obecnego roku budżetowego. Środki na tę pomoc, ale tylko w części o charakterze socjalnym, ma przekazać gminom budżet państwa w postaci dotacji celowej. Natomiast stypendia za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe gminy winny wypłacać ze swoich budżetów. Problem polega jednak na tym, że samorządy uchwałyły swoje budżety przed przyjęciem nowelizacji ustawy edukacyjnej i nie przeznaczyły środków na ten cel. Odciąga się również sprawa prawnej regulacji całego mechanizmu przekazywania samorządom dotacji na pomoc socjalną dla uczniów. Tę kwestię, zgodnie z delegacją art. 90r pkt.3 ma bowiem rozstrzygnąć w drodze rozporządzenia, po zasięgnięciu opinii reprezentacji jednostek samorządu terytorialnego minister edukacji narodowej i sportu. A na dzisiaj nie słychać by te prace były bliskie ukończenia. Scharakteryzowany wyżej stan rzeczy rodzi uzasadnione obawy, iż dotacja celowa dotrze do gmin z dużym poślizgiem, natomiast samorządy poszukując środków na stypendia za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe, muszą pilnie nowelizować uchwalone jeszcze w ubiegłym roku budżety. Społeczny odbiór całej sprawy może być zatem taki, że oto znowu państwo podejmuje doniosłe społeczne inicjatywy, natomiast wykonawcom nie daje do ręki narzędzi, które są niezbędne dla właściwej realizacji owej inicjatywy.

Wiesław Woda Poseł RP
Marzec 2005

W POLSCE PACHNIE BUNTEM

Po 15 latach budowania kapitalizmu coraz więcej ludzi w Polsce ma dość. Dość bezrobocia, wyzysku, biedy, życia w systemie, w którym rozwój gospodarczy prowadzi jedynie do tego, że bogaci bogacą się jeszcze bardziej, a biedni biednieją. W niedostatku żyje dziś ponad 23 mln Polaków, blisko 5 mln wegetuje w skrajnym ubóstwie. Niska frekwencja w wyborach, z udziału w których rezygnuje połowa uprawnionych do głosowania, świadczy o tym, że ludzie nie wierzą już, że zamiana u steru władzy jednej partii na drugą coś zmieni. Od tego jest już krótka droga do wyjścia na ulicę. Dlatego socjologowie nie mają wątpliwości, że w Polsce dojrzewa bunt społeczny. Z tych nastrojów zaczyna zdawać sobie sprawę radykalizująca się prawica. Liczy na to, że jeśli dojdzie do władzy, to zdoła je skanalizować organizując igrzyska. W postaci rozliczeń historycznych oraz wymierzających sprawiedliwość trybunałów ludowych zwanych Komisjami Prawdy i Sprawiedliwości. Jeśli nawet Kaczyńskim, Rokicie i Giertychowi uda się skanalizować niezadowolone społeczne, to tylko na jakiś czas. Prawica, która zawsze trzyma stronę bogatych, nie poprawi sytuacji pracowników w zakładach pracy. Nie zlikwiduje wyzysku i rozwarstwienia. Za rządów prawicy bunt społeczny może wybuchnąć ze zdwojoną siłą. Lech Wałęsa obiecywał nam drugą Japonię, tymczasem szybkimi krokami zmierzamy do drugiej Kolumbii. Od 1996 r. liczba Polaków dotkniętych skrajnym ubóstwem wzrosła trzykrotnie. Liberalna polityka gospodarcza, serwowana przez zmieniające się lewicowe i prawicowe rządy, poniosła klęskę. 25 lat po powstaniu „Solidarności” „Tygodnik „Solidarność” – opierając się o dane najnowszego raportu GUS – opisuje wywalczoną przez związek Polskę: „Ponad 23 mln Polaków żyje poniżej granicy wyznaczającej sferę niedostatku. Blisko 5 mln obywateli naszego kraju wegetuje w skrajnym ubóstwie. 4-osobowa rodzina znajdująca się w takiej sytuacji ma na miesięczne utrzymanie mniej niż 960 zł”. Prawie 8 mln Polaków musi przeżyć dzień za 10 zł (ustawowa granica ubóstwa). 5 mln Polaków ma na życie mniej niż 8 zł. Dane GUS pochodzą z 2003 r. Tymczasem rozwarstwienie społeczne wciąż się zwiększa. Biednych przybywa. Polsce więc zagraża bunt społeczny – ocenia Jarosław Urbański, socjolog, działacz związku zawodowego Inicjatywa Pracownicza. – Jesteśmy kilkanaście miesięcy po największym zagrożeniu, kiedy sytuacja wymykała się elitom rządzącym spod kontroli. Chodzi o czasy masowego upadku przedsiębiorstw i protestów społecznych w latach 2002 – 2003. Punktem przełomowym było to, co się wydarzyło w fabryce kabli w Ożarowie. Było jasne, że takie sytuacje mogą doprowadzić do takich protestów, które przerodzą się w otwartą rewolucję. Sytuacja jest w dalszym ciągu napięta i wystarczy niewiele, żeby doszło do kolejnej fali wystąpień – podkreślił. Przez wiele lat przekonywano nas, że polski model kapitalizmu ma doprowadzić do powstania silnej klasy średniej obejmującej, tak jak w rozwiniętych krajach zachodnich, 90 proc. populacji kraju. Silnej klasy średniej jak nie było, tak nie ma. Przybywają za to zastępy ludzi biednych. Oficjalne dane są zatrważające. Jak wynika z najnowszego raportu UNICEF, najboleśniej skutki przejścia z socjalizmu do kapitalizmu odczuwają dzieci. W biedzie żyje 12,7 proc. najmłodszych. Z roku na rok odsetek ubogich dzieci rośnie. Jesteśmy liderem w niechlubnej statystyce UNICEF. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu stycznia 2005 r. wynio-

śła ponad 3,09 mln osób. Bez prawa do zasiłku pozostawało 2,6 mln (tj. 85,6 proc. ogółu zarejestrowanych bezrobotnych). Wzrost gospodarczy, mimo zapowiedzi, nie przełożył się na wzrost zatrudnienia. Więcej, kolejne prywatyzacje i zmiany właścicielskie najprawdopodobniej w najbliższym czasie doprowadzą do zwiększenia liczby osób, które żyć muszą powietrzem. Według lutowych badań TNS OBOP, blisko trzy czwarte Polaków (74 proc.) uważa, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku. Zaledwie co szósty (16 proc.) jest przeciwnego zdania. Ocena sytuacji w kraju – jak podkreślają autorzy sondażu – w porównaniu z rokiem 2004 pogorszyła się o 10 proc. W ubiegłym roku został ogłoszony Human Development Report 2004, który ujmuje poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego całego świata. Jednym z częściej komentowanych elementów raportu jest Wskaźnik Rozwoju Ludzkiego (Human Development Index – HDI). Obejmuje on długość życia, jakość edukacji (mierzoną poziomem analfabetyzmu oraz średnią czasu edukacji) oraz średni dochód na głowę mieszkańca (skorygowany o lokalne koszty życia). Polskiego obywatela, karmionego codziennie informacjami o upadku modelu państwa opiekuńczego, może zdziwić fakt, że dwa pierwsze miejsca w tym rankingu zajmują kraje o podatkach należących do najwyższych na świecie, czyli Szwecja i Norwegia. Wyraźnie dystansują one liberalne USA (8. miejsce), czy Wielką Brytanię (12. miejsce). W rankingu HDI Polska od kilku lat oscyluje w okolicach 40. miejsca. Biorąc pod uwagę fakt, iż w klasyfikacji uwzględnia się ponad 170 państw, wydaje się, że jest to stosunkowo wysoka pozycja. HDI nie uwzględnia jednak sytuacji na rynku pracy w badanych krajach i jego autorzy zakładają, że wraz ze wzrostem produktu krajowego brutto przypadającego na osobę powinna rosnąć także liczba osób pracujących. W Polsce mamy jednak do czynienia z bez zatrudnieniowym wzrostem gospodarczym, a szybkiemu wzrostowi dochodów osób najlepiej sytuowanych nie towarzyszy powstawanie nowych miejsc pracy. Ze względu na to zjawisko polscy przedstawiciele ONZ postanowili wziąć pod uwagę dwa dodatkowe czynniki w wyliczaniu HDI związane z rynkiem pracy. Ich uwzględnienie prowadzi do radykalnego spadku Polski w rankingu (poniżej 70. miejsca). Bardziej rozwinięte od naszego kraju okazują się między innymi Rosja, Kuba i Białoruś. Zdaniem prof. Janusza Reykowskiego, psychologa społecznego, w niemałej części społeczeństwa jest poczucie upośledzenia, przekonanie, że tzw. transformacja ustrojowa nic ludziom nie dała. – Jak są niezadowolone i poczucie zagrożenia, zawsze jest potencjał buntu społecznego. Jednak sam fakt pogarszania się warunków życia ludzi nie prowadzi automatycznie do zorganizowanych działań na szeroką skalę – wyjaśnia. Żeby tak się stało, muszą być spełnione określone warunki. – Jednym jest istnienie jakiejś formy organizacji, która łączy niezadowolone w pewną całość. Przestaje to być suma niezadowolonych setek tysięcy ludzi, tylko jest to skupione wokół organizacji, przywódcy i programu. Oczywiście z czasem rośnie prawdopodobieństwo, że te czynniki się pojawiają – zaznacza prof. Reykowski. Tym, co może popchnąć ludzi do wyjścia na ulicę, jest niewiara, że coś można w kraju zmienić za pomocą kartki wyborczej. Polskie elity żyją w innym świecie. – Elita polityczna stworzyła dla siebie hermetyczny świat.

Nie dość że jest on samowystarczalny, to jeszcze wielu polityków zachowuje się, jakby byli pępkiem świata. Na serio sądzą, że wszystko się kręci wokół nich. Alienacja jest zresztą wzajemna, bo wyborcy nie widzą dla siebie żadnej reprezentacji i nie chodzą na wybory – wyjaśnia prof. Mirosław Karwat, politolog z Uniwersytetu Warszawskiego. W opinii Karwata, tzw. klasa polityczna wyszukuje sobie zajęcia zastępcze. – Nie rozumieją, że nie ma ucieczki przed problemami, które narastają. Można uciec z partii do partii. Nie można uciec przed bezrobociem, problemami opieki zdrowotnej itd. Po prostu narastają odsetki karne – mówi profesor. Jego zdaniem, taka sytuacja nie musi od razu prowadzić do buntu społecznego. – W pierwszej fazie prowadzić to może do wielkiej apatii społecznej. Gdyby jednak efekty alienacji i nędzy kumulowały się dalej, to rzeczywiście może się to stać zapalnikiem buntu społecznego – dodaje. – Kiedy się krzyczy: jest bieda, to neoliberalni politycy odpowiadają: jaka bieda, skoro, jak spojrzeć w statystyki, to od iluś lat rośnie średnia pensja – zauważa Urbański. – Tylko trzeba jeszcze sprawdzić, komu ona rośnie. Okazuje się, że 20 proc. rodzin najbogatszych konsumuje 40 proc. dochodów, a 20 proc. najbiedniejszych ma tylko 8 proc. Takich przykładów na rosnące rozwarstwienie społeczne jest cała masa – podkreśla. To, jego zdaniem, świadczy, że dogmat gospodarki neoliberalnej się wyczerpał. – Musi zostać odrzucony i zastąpiony innym. Musi dojść do przewartościowania wielu rzeczy. Ludzie widzą zagrożenia inaczej niż rządzący. Jest dysonans. Elity żyją w innym świecie, nie są w stanie w odpowiedni sposób zinterpretować problemów społecznych. Rządzący, zapatrzeni w ten paradygmat gospodarki neoliberalnej, nie są w stanie nic zrobić. Żeby się coś zmieniło, muszą odejść. Taki pewnie będzie koniec tej całej zabawy

E.B.

OFERTA KSZTAŁCENIA

w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych
w Zakliczynie

- I. Licea Ogólnokształcące o różnych profilach
- II. Technikum Gastronomiczne
- III. Technikum Ekonomiczno Administracyjne
- IV. Technikum Budowlane
- V. Zasadnicze Szkoły Zawodowe o różnych specjalnościach: murarz, elektryk, mechanik maszyn i pojazdów rolniczych, kucharz, stolarz, fryzjer, sprzedawca, kelner, mechanik pojazdów samochodowych.

Ponadto Szkoła

rozpoczęła kształcenie policealne

Na podbudowie Liceum Ogólnokształcącego lub innego profilowanego uruchomiona została dwuletnia szkoła pomaturalna uczniów w dwóch kierunkach:

- 1.) Technik informatyk
- 2.) Pracownik socjalny

**Terminy zgłoszeń do szkół i składania dokumentów
od 18 kwietnia do 21 czerwca**



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Agencja nr 70 w Zakliczynie ☎ 665-35-87
Codziennie 8.00-15.30, w każdą sobotę 8.00-11.30

**Dzisiaj parę słów o kredytach, lokatach i inwestycjach oferowanych w naszej Agencji przez
PKO Bank Polski S.A.**

Kredyty:

Kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT – występując o kredyt pomiędzy 29.03 a 30.06. 2005r., nie tylko zaoszczędzisz czas, ale także zmniejszysz koszty spłaty kredytu. W tym okresie PKO Bank Polski oferuje wyjątkowo atrakcyjne oprocentowanie – od 7,16% w złotych oraz od 1,75% we frankach szwajcarskich. Możliwa jest też inna waluta – USD lub EUR. Dodatkowo w okresie promocji, bank nie pobiera opłat za: rozpatrzenie wniosku, przewalutowanie, podwyższenie kwoty kredytu, wcześniejszą spłatę. Tylko u nas po złożeniu wniosku kredytowego oraz oświadczenia o uzyskiwanych dochodach, w ciągu 24 godzin powiadomimy Cię telefonicznie o wstępnej decyzji kredytowej.

Szybki Serwis Kredytowy (SSK) – nie pytamy, na co chcesz przeznaczyć ten kredyt. Interesuje nas tylko, jaką kwotę chcesz otrzymać. Przyjdź do nas, a my przedstawimy indywidualnie dopasowaną do Twoich oczekiwań ofertę kredytową. Zaletą tego kredytu jest długi okres kredytowania – do 8 lat, atrakcyjne oprocentowanie – od 7,9% i jako zabezpieczenie wystarczy tylko weksel in blanco (do kwoty 35000 zł.). Istnieje też możliwość wyboru waluty – PLN, CHF, USD, EUR.

Kredyt odnawialny – jeden z tańszych produktów kredytowych oferowany tylko posiadaczom kont osobistych lub firmowych.

Lokaty i inwestycje:

Lokata Bawarska – solidny zysk – do 6,00%-a do tego wyjątkowo atrakcyjne nagrody. Do wygrania dynamiczne BMW 116i, 3 dwuosobowe wycieczki do malowniczej Bawarii oraz 30 koszy bawarskich przysmaków. Jest to lokata 12-miesięczna w wysokości co najmniej 3000 PLN w terminie obowiązywania subskrypcji, tj. między 01 a 26 kwietnia 2005r.

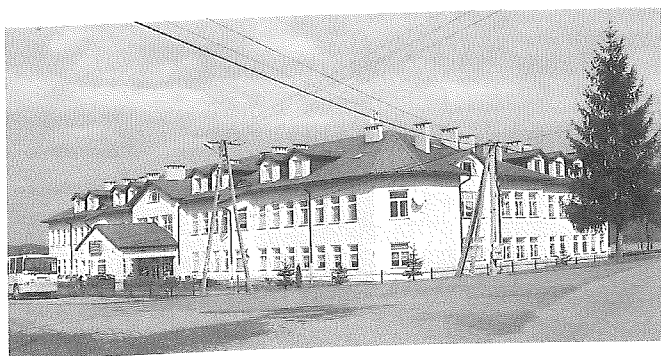
Lokaty standardowe – na kontach osobistych lub książeczkach terminowych, oprocentowanie od 2,65% do 5,40% lub inne np. FORTUNA lub PROGRESJA

Fundusz Inwestycyjny PKO/CREDIT SUISSE – fundusz założony przez PKO Bank Polski S.A. i grupę CREDIT SUISSE – jedną z największych i najstarszych grup finansowych świata, wywodzącą się ze Szwajcarii. Podstawowe zalety to: zyski z długoterminowych inwestycji zwykle przekraczające dochody z lokat bankowych; bezpieczeństwo zapewnione przez renomowanych założycieli; płynność inwestycji zapewniająca w każdej chwili dostęp do swoich pieniędzy.

Nowość!!! Już od 01 kwietnia, każdy wypłacający pieniądze przy pomocy karty bankowej ma możliwość zobaczenia swojego stanu konta (środki wolne)

U nas szybko płacisz wszelkie rachunki – wszystkie bez wyjątku są wysyłane ELIKSIREM i to bez dodatkowych opłat. Często ważna jest data wpływu pieniędzy na konto odbiorcy!

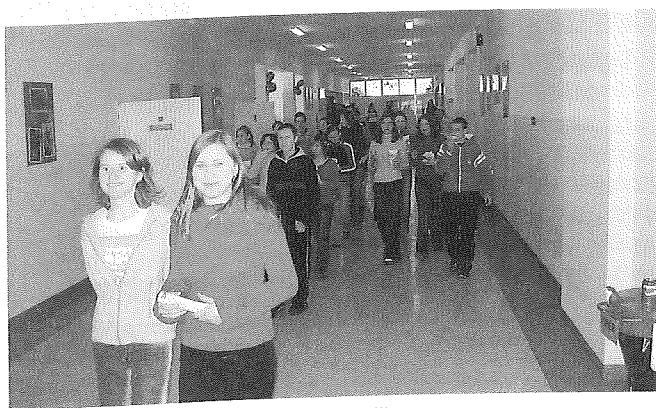
Swoją przyszłość zaplanuj w ZSP w Zakliczynie, a później swojej pracy i wiedzy nie powstydzisz się zarówno w kraju jak i zagranicą



Kompleks budynków ZSP w Zakliczynie.



Przyszli uczniowie szkoły.



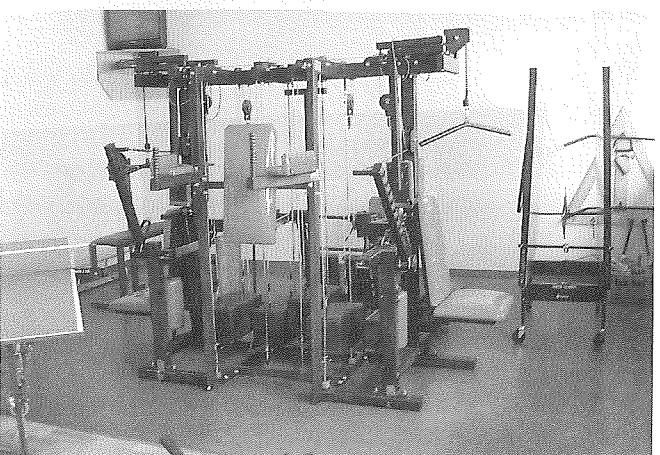
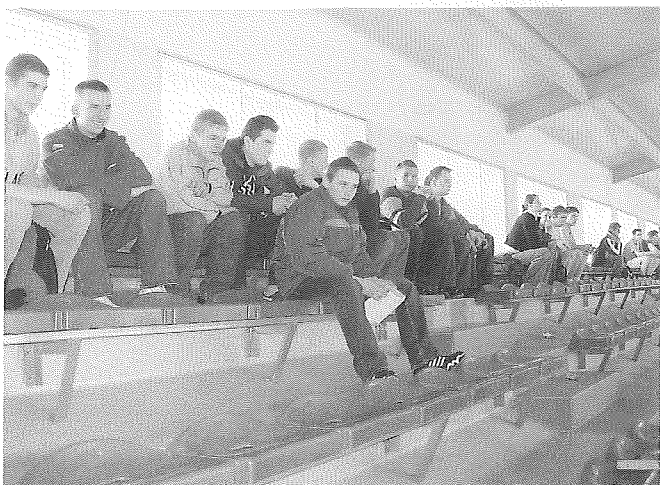
Spacery gimnazjalistów podczas dni otwartych.

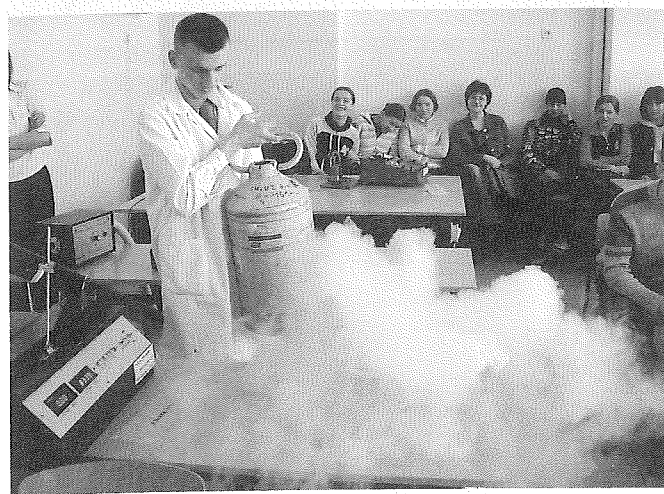


Gościnność szkoły nie zna granic.

Pierwsze wzmianki o szkole w Zakliczynie sięgają 1817 roku. Pokolenie XX wieku szkołę pamięta jednak od roku 1959, kiedy to w szkole rozpoczęto naukę zawodu w dwu kierunkach: szewstwo i krawiectwo. Od 1965 roku szkoła otrzymała nazwę Zasadniczej Szkoły Rolniczej. Dziś Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie to jedna z najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych szkół w powiecie tarnowskim i w Małopolsce. Boga- ta historia szkoły, działalność dydaktyczno-naukowa, opie- kuńczo- wychowawcza, różnorodność profili i kierunków nauki, oraz współuczestniczenie uczniów w kształtowaniu życia szkoły, to najmocniejsze atuty zakliczyńskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Trafny wybór kierunku kształce- nia powinien zapewnić każdemu młodemu gimnazjaliście, nie tylko zdobycie atrakcyjnego zawodu, lecz także umożli- wić kontynuację nauki na wyższych uczelniach. W ostatnich kilkudziesięciu latach mury szkoły opuściło tysiące absol- wentów. Wielu kontynuowało i nadal kontynuuje naukę na wyższych uczelniach magisterskich w kraju. W szkole chlub- nie zapisani zostali uczniowie – laureaci konkursów przed- miotowych na arenie ogólnopolskiej. Kadra szkoły, to do- świadczeni pedagodzy i instruktorzy, którzy nadal podwyż- szają swoje kwalifikacje. Dziś Zespół Szkół Ponadgimnazjal- nych, szeroko otwiera drzwi przed młodymi ludźmi, a w szczególności przed uczniami z gimnazjów. Od kilku lat szkoła, (zawsze w pierwszy dzień wiosny, czyli w dzień wa- garowicza), wprowadziła tzw. „Dzień otwarty szkoły” czyli, pokazanie się od najlepszej strony wszystkim tym, którzy w przyszłości mogą ze szkołą mieć do czynienia. Do reali- zacji pomysłu Dyrekcji szkoły, co roku włączają się uczniowie i sami nauczyciele.

W tym roku w dniu 21 marca Zespół Szkół Ponadgimnazjal- nych w Zakliczynie odwiedziło ponad 460 osób z ponad 14 szkół położonych na terenie 3 powiatów: tarnowskiego no- wosądeckiego i brzeskiego. Były to szkoły z Zakliczyna, Czchowa, Jastrzębi, Jaworska, Paleńnicy, Złotej, Jurkowa, Domosławic, Olszyn, Przydonicy, Gródka, Podola, Gromnika i Siemiechowa. Znaczna większość gimnazjalistów do Zakli- czyna przyjechała autobusami szkolnymi. Spotkać można było i takich, którzy przyszłą szkołę poznawali z rodzicami. Z informacji jakie uzyskałem od byłego przewodniczącego szkoły i stypendysty Prezesa Rady Ministrów Józefa Wojtasa, w tym dniu odpowiedzialność za przyjęcie młodszych kole- żanek i kolegów spoczywa na samorządzie szkoły. W zwią- zku z tym samorząd uczniowski czuwa nad godnym przyję- ciem gości w szkole i na wszystkich obiektach szkolnych. Przedstawiciele szkół i opiekunów przybyłych wraz z gimna- zjalistami witają zaś Dyrektorzy; Jerzy Soska i Danuta Skal- ska-Cygan oraz nauczyciele. W specjalnie przygotowanej na parterze sali numer 40, nauczyciele uczniów z gimnazjów i rodzice mogli porozmawiać, a także dowiedzieć się wszyst- kiego o szkole. Dyrektor mgr Jerzy Soska, rozdawał pięknie wydany przez szkołę najnowszy informator, który ukazywał historię szkoły, jej piękno, funkcjonalność, najlepszych





uczniów oraz ich osiągnięcia, absolwentów, ważne wydarzenia szkolne, oraz przedstawiał kadrę szkoły, a co najważniejsze prezentował kierunki i plany kształcenia w ZSP. Uczniowie działającego przy szkole Klubu „Gastronom” przez cały czas czuwali, aby wszystkich przybywających do szkoły gości, ugościć staropolskim zwyczajem.

Młodszych kolegów gościli sami uczniowie z klas gastronomicznych wraz z instruktorem zawodu – wspaniałym kucharzem i cukiernikiem Tomaszem Owcą. Wśród przybyłej do szkoły młodzieży gimnazjalnej, dostrzec można było ekipę kelnerów, którzy na co dzień i od święta podają do stołu w szkolnej stołówce podczas różnych uroczystości. W dniu 21 marca kelnerzy także się nie nudzili i w specjalnych strojach z różnymi smakołykami przechadzali się po szkolnych korytarzach.

Przybyłych gości, na specjalną wędrowną podróż po obiektach szkoły zaprosił dyrektor Jerzy Soska. Wycieczka rozpoczęła się od sali nr 10 w której uczniowie z racji sal językowych, zaprezentowali przybyłemu gronu nauczycielskiemu scenki angielskie i niemieckie. Opiekunem klasy j. niemieckiej jest pani mgr Sylwia Niemczura i mgr Barbara Malisz, zaś klasy j. angielskiego pani mgr Arleta Zwolińska i mgr Małgorzata Szkołut. W klasach spotkaliśmy liderów językowych, a w szczególności uczennice kl. III, które opowiadały swoim młodszym koleżankom o kontaktach ze szkołami niemieckimi. Mile wspominały także swoje wizyty w szkole w Sindelfingen. Będąc przy pracowniach językowych dyrektor nie odpuścił sobie pokazania także sal do nauki języka rosyjskiego i pracowni językowej z aparaturą techniczną. Omawiając poszczególne sale językowe i ich wyposażenie, dyrektor stwierdził, że dziś niemal cała Europa porozumiewa się w języku angielskim, lecz także coraz częściej mawia się po rosyjsku. Język rosyjski jest pośrednikiem pomiędzy Europą zachodnią i Europą wschodnią. Wprowadzanie języka rosyjskiego do dobrych szkół stało się dziś normą. Konkludując temat pracowni językowych, Jerzy Soska przytoczył jedno z uczniowskich haseł iż „Tyle mamy do powiedzenia, na ile pozwala nam znajomość języka”. W sali języka polskiego pani mgr Anna Wypasek – Śledź zapoznawała młodzież gimnazjalną z ogólnym programem nauczania i nauką w LO o profilu humanistyczno-językowym. W Sali drugiej języka polskiego, czołowe uczennice – polonistki, prezentowały dyplomy i wyróżnienia czołowych uczniów szkoły. Na biurku można było dostrzec dyplomy najlepszych uczniów pierwszej 40-dziestki laureatów konkursów ogólnopolskich. W kolejnej pracowni uczniowie prezentowali udzielanie pierwszej pomocy i komputerową jazdę samochodem. Opiekunem pracowni PO jest mgr Eugeniusz Kukulski. W tym dniu jednak wprowadził się ze swojej klasy na strzelnicę, która także od niedawna jest pod jego czujną opieką. Tu w pomieszczeniu poddasza szkoły, goście mogli najwyraźniej i bez obaw sobie postrzelać z wiatrówek. Z tej okazji skorzystały panie Motak i Flakowicz – wychowawczynie z Gimnazjum w Zakliczynie. Będąc w kilku kolejnych salach, wszędzie spotkać można było przybyłych gimnazjalistów, którzy z zacięciem słuchali uczniów z Samorządu Szkolnego prezentujących swoje klasy. Na dłuższą chwilę nasza wspólna wycieczka zatrzymała się w pracowni fizyczno-chemicznej. Tu mgr Janina Papuga oraz mgr Edward Ogonek wraz z najlepszymi fizykami i chemikami szkoły, zaprezentowali

serię pokazów i nietypowych doświadczeń. Były dymy, światło i dźwięk. Tzn. z zacięciem wszyscy patrzyli na rozlewający się ciekły azot, dymiący azot w połączeniu z innymi substancjami, wodór zmieszany z tlenem, oraz doświadczenia z kwasem siarkowym i nadmanganianem potasu. Pani mgr Janina Papuga wygłosiła gimnazjalistom krótki wykład na temat dobierania i nakładania się kolorów. Przed opuszczeniem tejże sali, dyrektor poinformował zebranych nauczycieli i wychowawców, iż obecnie w Polsce występują problemy z nauką w dziedzinach i zawodach technicznych. „A przecież w Polsce zaczyna brakować inżynierów i techników”. Młodzież coraz częściej wybiera licea i w wielu szkołach z trudem w ostatnich latach tworzy się klasy matematyczno-fizyczne. Jednak dziś przedmioty ścisłe i języki obce to gwarancja sukcesu i przyszłej pracy. W naszej szkole w najbliższym czasie będziemy musieli nadać jeszcze większą rangę takim przedmiotom, jak matematyka, fizyka i chemia – dodał dyrektor.

W dalszej części wędrowną podróż zawędrowaliśmy do szkolnej biblioteki. Tu w bibliotece pani mgr Maria Soska poinformowała wszystkich, że szkoła posiada ośmiotysięczny księgozbiór naukowy na skalę i miarę XXI wieku. 4 tysiące to najnowsze książki. Hitem biblioteki jest wprowadzenie księgozbiórów do komputera i ich rejestracja oraz wypożyczanie za pomocą czytnika komputerowego. Z biblioteki już tylko krok do szkolnego salonu klubu młodzieżowego, którym opiekuje się pani Małgorzata Nowicka – opiekun Samorządu Uczniowskiego. Uczniowie z tegoż klubu zaprezentowali grupie zwiedzającej pomieszczenie w którym uczniowie mogą odpocząć, zrelaksować się, coś wypić oraz zjeść między lekcjami. Tu także można oglądać telewizor i wejść na strony Internetu, szkolnej kawiarenki komputerowej. Uczniowie podkreślali bardzo dobrą współpracę Samorządu z Nauczycielami i Dyrekcją Szkoły. Udając się na halę gimnastyczną, po drodze dyrektor pokazał gościom także pracownię geografii oraz dwie pracownie komputerowe, gdzie uczniowie mają do dyspozycji ponad 40 nowoczesnych komputerów. Sami nauczyciele w szkole mają do dyspozycji 20 komputerów z programami dydaktycznymi oraz 8 projektorów, które są pomocne na lekcjach. Nie ominęta została także Sala Biologiczna w której powstał projekt ekologiczny za który szkoła od Akademii Filantropii otrzymała 15 tysięcy złotych. Liderem zespołu przyrodniczego jest mgr Małgorzata Jaworska i to właśnie pani Małgorzata w dużym stopniu przyczyniła się do sukcesów szkoły w związku z czym 40 uczniów odbyło wycieczkę do Warszawy i Wiednia, natomiast pan dyrektor Jerzy Soska odebrał nagrodę w Kancelarii Prezydenta RP. Tam szkoła została zaliczona do 8 szkół w Polsce, które najlepiej promują ekologię. Kiedy ponownie wróciliśmy na parter budynku, widać było kolejne przybywające grupy gimnazjalistów, dyrektor zaś prowadził nas na obiekt sportowy. Po drodze chwalił się osiągnięciami sportowymi uczniów. Puentując wypowiedź, powiedział, że w tej dziedzinie, szczególnie nie mamy się czego wstydzić. Choć wielu uczniom tak naprawdę nie chce się ćwiczyć. Większość ma jednak duże predyspozycje sportowe i ćwiczy na zakupionym przez szkołę sprzęcie gimnastycznym i sportowym – dodał. Prezentacja szkoły zakończyła się w szkolnym gabinecie medycznym, który niedawno został wyposażony za kwotę 12 tysięcy złotych. W czasie pracy i nauki, stale dyżurują

w nim pielęgniarki: Rzepa Sylwia i Maria Krzyżak. Na koniec tej wspaniałej wędrówki gratulowano Dyrektorowi tak wspaniałego obiektu, nowoczesności, wyposażenia i profesjonalizmu w działaniu. Ci, którzy byli po raz pierwszy w szkole, mogli wyjść z niej tylko zachwyceni. Wielu nauczycieli gimnazjów stwierdziło, iż Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie, może zaspokoić przyszłość nie jednego ucznia, który stając się absolwentem tej szkoły ma szansę być dobrym fachowcem, a nawet naukowcem. Gimnazjaliści, opuszczali szkołę również pod wielkim wrażeniem i z wielką radością. Czy tutaj powrócą w celu dalszej edukacji? Okaże się latem po zamknięciu list przyjęć uczniów do ZSP. W czasie mojej kilkugodzinnej wizyty w szkole, oprócz wędrówki z dyrektorem odwiedziłem ponadto: kuchnię i warsztaty szkolne. Wszędzie widać było nowoczesność i bardzo dobre wyposażenie w pomoce dydaktyczne, naukowe i zawodowe. Warsztaty szkolne także z roku na rok stają się nowocześniejsze, atrakcyjniejsze i wyposażone w nowy sprzęt i nowe stanowiska. O tym jednak przeczytać można w osobnym tekście tego numeru Głosiciela, gdzie w wywiadzie o działalności warsztatów wypowiada się ich kierownik pan Józef Bolechała. Tegoroczny Dzień Otwartej Szkoły trwał od godziny 9 -14 i przebiegał pod hasłem:

**„W tej szkole jest różnie ale nigdy źle,
gdy chcesz być na topie do Nas zapisz się!!!”**

Relacja i opracowanie: K. Chmielowski

„POGÓRZANIN”

Firma Produkcyjno Usługowa-Handlowa

Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13 32-840 Zakliczyn

tel. fax. (014) 66-53-313 po 17 tel. 628-34-13

F.P.U.H. „POGÓRZANIN” to firma

która od wielu lat świadczy usługi, zajmuje się również działalnością handlową prowadząc sklep z art. Sanitarnymi ale także w naszej

ofercie sprzedaży można znaleźć :

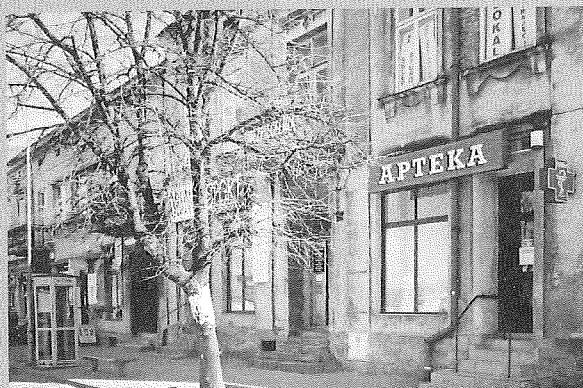
- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- atrakcyjne lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Firma zapewnia kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !!!

U NAS VAT TYLKO 7% NA MATERIAŁY WRAZ Z USŁUGĄ!!!

Apteka „Centrum” s.c. **ul. Rynek 35 w Zakliczynie**



Od poniedziałku do piątku w godzinach 7/30 - 18, w Soboty od 7/30 - 13, w niedziele od 10 -12
Zapewniamy zawsze szeroki asortyment farmaceutyków, miłą obsługę oraz kompetentne doradztwo fachowe
Dla stałych pacjentów udzielamy rabatu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pracujemy ciężko, zarabiamy mało

Niby sondaże ukazują, że rozwój gospodarki plasuje nas w europejskiej czołówce i można mieć z tego powodu powody do zadowolenia, to jednak czytając o ponad 3.100.000 milionowym stojącym w miejscu bezrobociu w Polsce, o płacach Europejczyków, zadowolenie to niestety przygasa. Ten rzekomy rozwój nie potwierdza tego w płacach Polaków. Pracujemy dłużej, a często nawet ciężiej niż mieszkańcy Europy Zachodniej, a nasze zarobki porównywalne są z zarobkami mieszkańców Europy Wschodniej. Ostatnie lata przyniosły wiele frustracji społecznej, które jakby nie patrzył w dużej mierze są uzasadnione. Niestety, jeśli nie prowadzimy własnego biznesu tylko pracujemy w zakładach pracy gospodarki uspołecznionej, biurach lub zakładach prywatnych, musimy mieć na uwadze, że wyce- na pracy wiąże się z poziomem rozwoju kraju, a tu czytając inne sondaże daleko nam do europejskich liderów. Perspektywicznie szansę na wzrost zarobków daje więc przede wszystkim utrzymanie szybkiego tempa wzrostu gospodarczego i obniżenie bezrobocia. Dopóki utrzyma się wysokie bezrobocie, przedsiębiorstwa będą mogły wstrzymywać się z podwyżkami, nawet w sytuacji gdyby je było na nie stać. Często w rozmowach wielu polityków usłyszeć można stwierdzenie, że ze względu na niskie pla-

ce jesteśmy krajem tańszym, a to wpływa na rozwój kraju. Poza tym trzeba mieć świadomość, że proces „dochodzenia” choćby do poziomu Portugalii czy Grecji musi potrwać. Gdy w przeciągu ostatnich miesięcy, niemal codziennie słyszy się o budzących zawrót głowy premiach i dietach parlamentarzystów, którzy na dodatek doprowadzili kraj i wiele rodzin do nędzy, jeśli słyszy się o kolosalnych aferach na miliardy złotych, nie chce się już nawet komentować tego wątku. Miała być druga Japonia, miało być 100 milionów, miało być „nam” lepiej, głosiły przed czterema laty hasła wyborcze w kampanii. Tymczasem kraj i kilka milionów Polaków żyje dziś w ubóstwie i nędzy. Choć pracują ciężko, zarabiają mało. Ach i jeszcze jedno. Dziś musimy wiedzieć, że zwrot „miało być nam lepiej” odnosił się niestety tylko do osób startujących ku władzy. Tym co wygrali, żywot znacznie w tych 4 latach się poprawił. Warto o tym pamiętać kiedy niebawem będziemy ponownie mieć w ręku kartkę do głosowania. Wybierzmy tych, którzy dbając o poprawę swojego bytu, w ciągu kolejnej kadencji Parlamentu, będą mieli także na uwadze warunki życia i byt materialny swoich wyborców.

K. Chmielowski

Stowarzyszenie Promocji Kultury „Liberum Arbitrium” ogłasza Konkurs Poetycki

„BLIŻEJ ZIEMI – BLIŻEJ NIEBA”

Stowarzyszenie Promocji Kultury „Liberum Arbitrium” jest zrzeszeniem aktywnie włączającym się w działania na rzecz promocji kultury, propagowania inicjatyw kulturalnych, tworzenia instytucjonalnych ram współpracy i wymiany doświadczeń między placówkami, instytucjami i osobami zajmującymi się kulturą. Służymy pomocą także samym autorom; w rozwijaniu talentu, w uzyskaniu możliwości publikacji i prezentacji twórczości. Jako Klub Literacki Liberum Arbitrium zaczęliśmy w roku 1990. Wydajemy poetyckie almanachy, tomiki poezji, zasiadamy w jury różnych ogólnopolskich konkursów. Bierzemy czynny udział w wydarzeniach literackich, najczęściej najbliższego nam geograficznie Tarnowa i Krakowa. Zamysł ogłoszenia ogólnopolskiego (a być może i międzynarodowego, gdyż staramy się dotrzeć do środowisk polonijnych) konkursu poetyckiego bierze się z faktu, iż w roku bieżącym nie odbędzie się kolejna edycja jedynego w naszym regionie (dawnie województwo tarnowskie) ogólnopolskiego konkursu jednego wiersza „O Laur Tarnowski Starówki”. Byliśmy obecni przy wszystkich jego dwudziestu (!) edycjach, kilka razy zasiadając w jego jury, a od dwóch lat fundując także własną nagrodę literacką. Wydaje nam się, że trzeba zapłacić lukę po tym konkursie, podtrzymać tradycję kulturalną i dać twórcom szansę, której oczekują. Szczególnie, że w ubiegłorocznej edycji tego konkursu wzięło udział ponad 400 autorów z całego kraju. Nasz konkurs będzie miał charakter otwarty i odbędzie się pod hasłem „Blżej ziemi – bliżej nieba”. Będziemy oceniać po pięć utworów nadesłanych przez każdego autora, a nagrodą będzie druk tomików wierszy (lub arkuszy poetyckich) laureatów. Pozostałe wyróżnione utwory znajdą swoje miejsce w pokonkursowym almanachu. **Regulamin konkursu** 1. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie na adres organizatora zestawu pięciu dotąd nie nagradzanych i nie publikowanych wierszy, w trzech czytelnym egzemplarzach. 2. Konkurs ma charakter otwarty dla poetów z kraju i zagranicy. 3. Każdą stronę tekstu należy oznaczyć godłem autora, to samo godło powinno występować na dołączonej zaklejonej kopercie zawierającej prawdziwe dane o autorze (imię i nazwisko, adres do korespondencji, adres e-mail lub telefon). 4. Termin nadsyłania utworów: 30 czerwca 2005r. 5. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie internetowej Stowarzyszenia: www.liberum.prv.pl, oraz Piśmie „Głosiciel”, a laureaci imiennie zaproszeni na uroczystość wręczenia nagród. 6. Nagrody: – Literacka Nagroda „Liberum Arbitrium” oraz wydanie nagrodzonym autorom tomików lub arkuszy poetyckich, – wyróżnienie drukiem w almanachu pokonkursowym. 7. Udział w konkursie oznacza zgodę autora na publikację nadesłanych utworów w zakresie związanym z działalnością statutową Stowarzyszenia „Liberum Arbitrium”. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie również prawo do opracowania redakcyjnego materiałów przeznaczonych do druku.

Stowarzyszenie Promocji Kultury „Liberum Arbitrium”

Prace należy przelać na adres: 32-840 Zakliczyn nad Dunajcem, Rynek 1 /Ratusz/ (z wyraźną adnotacją na kopercie: „KONKURS”).



Przedшкоlaki – Mali Artyści

Kultywując tradycje wielkanocne dzieci z Przedszkola Publicznego Nr 1 w Zakliczynie wzięły udział w konkursie zorganizowanym przez Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Z rąk dyrektora RCTiDK – P. Kazimierza Dudzikai twórcy ludowego – P. Te-



resy Kopeć dzieci odebrały nagrody i wyróżnienia. Po zwiedzeniu wystawy konkursowej dzieci wzięły udział w warsztatach twórczych prowadzonych przez P. Teresę Kopeć.

Halina Ząbek, Katarzyna Padło

WIOSNA W PRZEDSZKOLU

Dnia 21 marca 2005 roku dzieci z Przedszkola Publicznego w Zakliczynie otrzymały list:

*Drogie dzieci z Publicznego Przedszkola Nr 1 w Zakliczynie! Już do Was przyszedłem. Jeśli chcecie mnie spotkać, idźcie pożegnać zimę, a zobaczycie i usłyszycie wiele zwiastunów mojego przybycia.
Do zobaczenia!!!*

WIOSNA



ZMYKAJ ZIMO! – WIOSNĘ WITAMY!

W odpowiedzi na list przedszkolaki wyszły na spotkanie. W kolorowym korowodzie przemaszerowały ulicami Zakliczyna.



Śpiewem, tańcem żegnały MARZANNĘ – ZIMOWĄ PANNE. Przedszkolaki – mali ekolodzy dbają o środowisko w którym żyją, dlatego marzanny nie utopiło tylko wesoło się z nią w ogrodzie przedszkolnym bawiły. Do przedszkola z „GAIKIEM” wróciły, bo z przyjścia wiosny się cieszyły.

Halina Ząbek, Katarzyna Padło

SYGNAŁ TVP 3 JUŻ MOCNIEJSZY

Interwencja Senatora RP Józefa Sztorca w sprawie zwiększenia mocy nadajnika TVP 3 dla mieszkańców zamieszkujących w południowej części doliny Dunajca powiatu tarnowskiego.



W ciągu ostatnich kilku miesięcy 2004 roku do Biura Senatora Sztorca w zakliczyńskiej Burmistrzówce przybyło kilkanaście osób z prośbą o interwencję w Krajowej Radzie Radiofonii Telewizji w sprawie poprawy jakości programu 3 TVP. Senator obiecał w tej sprawie interweniować i na forum Senatu złożyć specjalne oświadczenie. Ponadto Senator interweniował w KRRiT po czym, po dwóch miesiącach otrzymał od Przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Danuty Waniek odpo-

wiedź w której to Pani Przewodnicząca odniosła się do poczynań senatora w następującym tekście.

*Szanowny Panie Marszałku,
Szanowny Panie Senatorze*

Telewizja polska S.A nie rozpowszechnia programu regionalnego drogą satelitarną i w najbliższym czasie nadawca, nie ss wykorzystania tej drogi rozpowszechniania programu TVP3. Główną przeszkodę stanowią koszty. Rozpowszechnianie programów regionalnych drogą satelitarną, a jest ich w Polsce 16 byłoby inwe-

stycją bardzo kosztowną, na którą TVP S.A nie posiada odpowiednich środków. Obecnie Telewizja Polska S.A wykorzystuje drogę satelitarną do dosyłania programu tworzonego w centrali w Warszawie do ośrodków regionalnych, czyli z jednego punktu do kilku punktów. Sygnał ten jest także wykorzystywany przez niektórych operatorów sieci kablowych. Jednakże nie jest to rozwiązanie powszechnie stosowane z uwagi na konieczność posiadania stosownych urządzeń przez operatorów telewizji kablowej. TVP S.A z podanych wyżej powodów nie rozpowszechnia więc programu TVP 3 drogą satelitarną, a tym samym sygnał satelitarny nie jest przeznaczony dla indywidualnych odbiorców. Jedynym realnym rozwiązaniem, które pomoże poszerzyć obszar odbioru programu regionalnego emitowanego przez ośrodki regionalne Telewizji Polskiej S.A pozostaje wprowadzenie w przyszłości naziemnej sieci telewizji cyfrowej DVB-T. W związku z interwencją Pana Senatora RP w najbliższym czasie w możliwy sposób zostanie jednak rozeznana sprawa zwiększenia mocy naziemnych przekazników dla mieszkańców południowej części powiatu tarnowskiego, mających utrudniony odbiór TVP 3.

*Z poważaniem
Przewodnicząca KRRiT Danuta Waniek*

Z ostatnich informacji mieszkańców, którzy po raz kolejny odwiedzili biuro Senatora Józefa Sztorca w Zakliczynie wynika, że sygnał TVP 3 znacznie się poprawił.

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

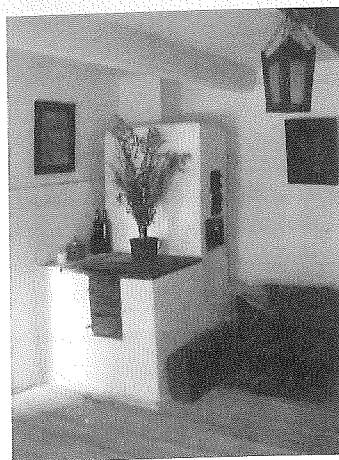
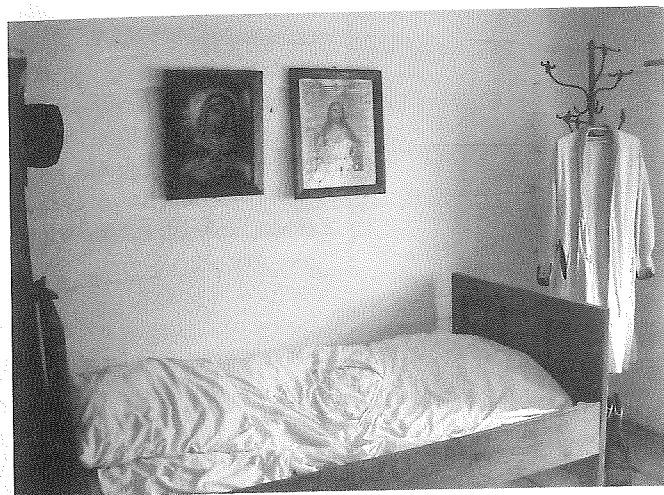
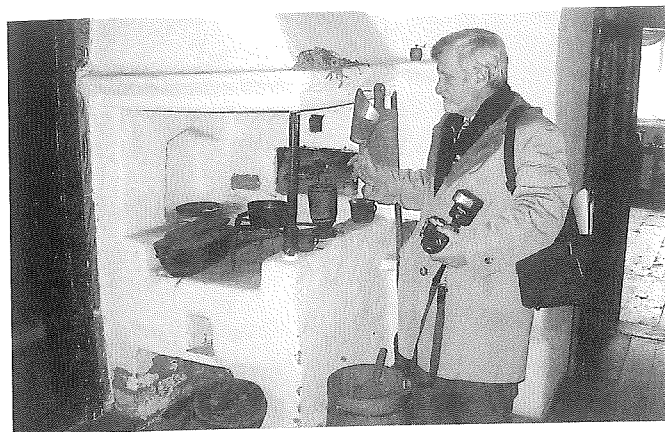
„ZAKPOL”

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6.
TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia „Zakpol” to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. „Zakpol” zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje na zamówienie: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów. Spółdzielnia „Zakpol” współpracuje z Glimarem Gorlice

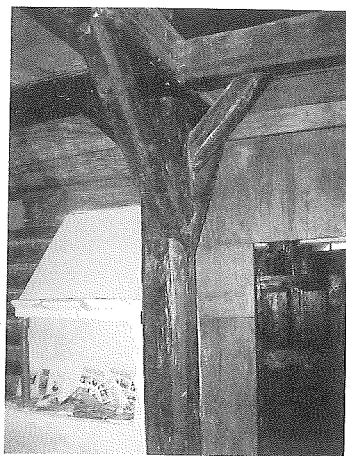
Doktor w Izbie

W marcu w Zakliczyńskim ratuszu gościł znany historyk sztuki i doktor nauk technicznych z zakresu historii architektury i konserwacji zabytków, były wojewódzki konserwator zabytków, były dyrektor Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu oraz specjalista ds. naukowo – konserwatorskich w Kierownictwie Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu doktor Andrzej B. Krupiński. Doktor Andrzej Krupiński w latach 1996 – 2003 był także miejskim konserwatorem zabytków w Tarnowie. Oprócz pracy zawodowej A. Krupiński przez cały czas realizuje swój własny program naukowy, uprawia rysu-



nek artystyczny, twórczość pisarską i działalność publicystyczną. W ciągu ostatniego roku w Głosicielu mogliśmy także przeczytać kilka jego historycznych publikacji. Jest także autorem 13 książek, 4 albumów i ponad 1700 publikacji prasowych. Od przeszło 25 lat wraz z żoną Lidią mieszka na zamku w Dębnie, którego jest kustoszem. Wizyta w Zakliczynie była kolejną gościną i twórczą wizytą, którą pan doktor z racji odwiedzin „Izby pod Wagą” – dziś nazywaną Muzeum Grodzkim, zaliczył do bardzo ciekawych. Najpierw jednak odwiedził zakliczyński ratusz i naszą redakcję. W czasie wędrowki przez zakliczyński rynek i zabytkową ulicę Mickiewicza były konserwator dokładnie zdradził swój sentyment do XVI wiecznej zabudowy drewnianych domów parterowych

o zrębowej konstrukcji dziewięciosłupowej, które niezależnie od ścian unosiły konstrukcję dachową. Dachy w takich domach zazwyczaj kryte były gontem. W XVI wieku w skupionej zabudowie Zakliczyna takich domów było 35. Do niedawna, jak wyliczył historyk sztuki w Zakliczynie, zabytkowych domów naliczyć można było 15, dziś domów z czterospadowymi, naczółkowymi dachami o dziewięciosłupowej konstrukcji pozostało tylko 14. Kilka z nich znajduje się na ulicy Mickiewicza, kilka w Rynku i przy ulicy Malczewskiego. Nie wszystkie jednak pochodzą z wieku XVI. Większość z nich to koniec wieku XVIII i początek XIX. Domy w Rynku nr 19 i 20 pochodzą z końca XIII wieku, domy przy ulicy Malczewskiego i Mickiewicza, to wiek XIX. Muzeum Grodzkie „Dom pod Wagą” położony przy ulicy Mickiewicza 21 pochodzi z 1793 roku. Data powstania domu wryta jest na jednej z belek nośnych wewnątrz domu. Kiedy wraz z dyrektorem Kazimierzem Dudzikiem wprowadziliśmy dr Andrzeja Krupińskiego do wnętrza „chałupy”, mecenas architektury i sztuki nie krył zachwytu. Widząc stary piec z okapem, wiele pamiątek z II wojny światowej, żarna, i wiele innych eksponatów muzealnych nawiązujących do historii i obyczajów Zakliczyna i okolic, historyk był tym wszystkim zafascynowany, dokumentując każdy szczegół na filmowej kliszy. Kiedy dyrektor RCTiDK oznajmił przybyłemu gościowi, że pod częścią domu znajduje się niedawno odrestaurowana kamienna piwnica z półokrągłym sklepieniem, konserwator uznał ten fakt za



„unikat” po czym szybko po stromych schodkach podążył w dół. Gdy wychodził, na wysokości wzroku pojawił się jeden z dziewięciu drewnianych słupów, który podtrzymywał konstrukcję wewnątrz. Z racji zaśnieżonego dachu i problemów z wyjściem na strych, nie udało się dokonać ekspertyzy gontu. Architekt oznajmił jednakże, iż strych „zdobyty zostanie” pod

czas kolejnej wizyty w urokliwym, dawnym miasteczku Jordana. W drodze powrotnej do ratusza, wraz z dyrektorem Dudzikiem poinformowaliśmy pana doktora, że Zakliczyn stara się o przywrócenie statusu miasta. Andrzej Krupiński uznał to za jak najbardziej słuszne działania, przytaczając datę 16 lipca 1557 roku kiedy to w Wilnie, po raz pierwszy na prawie magdeburskim Zygmunt August erygował wieś Opatkowice na miasto Zakliczyn. Od tego czasu przez 400 lat Zakliczyn był miastem, a ustrój miasta określały 24 artykuły nadane przez Spytka Jordana. Mieszczanie zakliczyńscy w owym czasie otrzymali parcele, zwolnieni zostali od robót i powinności, uwolniono ich od czynszów i podatków na

10 lat, otrzymali wiele przywilejów, prawo używalności pobliskich pastwisk i lasów oraz prawo do połowu ryb na Dunajcu i organizacji dwóch jarmarków w roku. Na koniec naszego spotkania z Andrzejem Krupińskim, dowiedzieliśmy się, że te i inne wątki historyczne związane z historią ziemi zakliczyńskiej znajdą się w kolejnej książce, którą to obecny kustosz zamku w Dębnie ma niebawem napisać.

Przygotował. K. Chmielowski



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpoł” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

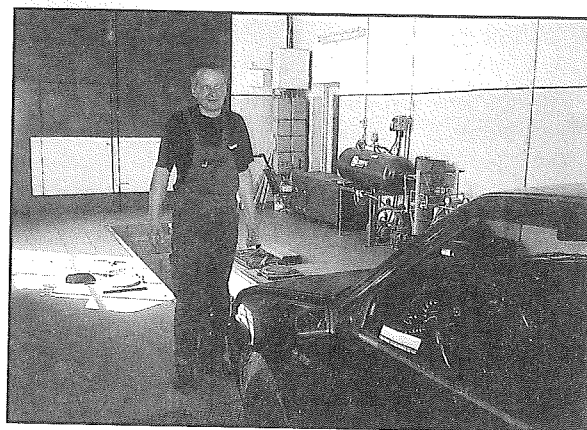
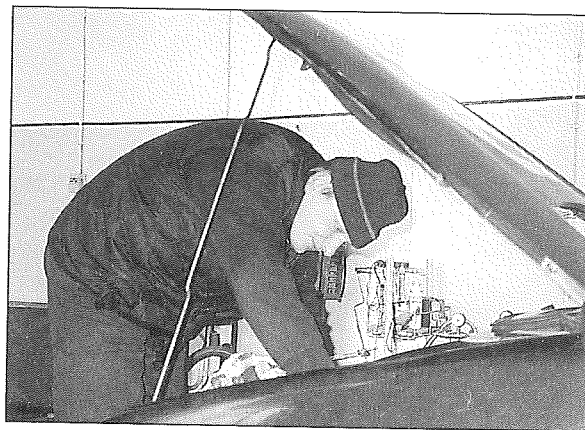
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalania, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 - 16 ,
w soboty od 8 - 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



Rok 2004 nie był zły, 2005 zaczął się pomyślnie

Relacja z zebrania OSP w Filipowicach

W dniu 19 lutego w remizie OSP w Filipowicach odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze jednostki OSP. Tradycyjnie WZS rozpoczęła Strażacka Orkiestra Dęta od krótkiego występu podczas którego wykonała kilka wesółych i skocznych utworów. Następnie prezes jednostki Tomasz Damian, powitał przybyłych gości i druhów, którymi byli: przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie młodszy kapitan Michał Korcz, wice prezes Zarządu Powiatowego OSP Kazimierz Sady, Wójt Gminy Kazimierz Korman, członek Rady Powiatowej OSP Antoni Migdał, radni Kazimierz Gubała i Krzysztof Chmielowski, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik i dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola Zdzisław Górnikiewicz, ksiądz proboszcz parafii Filipowice Antoni Zoń, sołtys wsi Filipowice Tadeusz Martyka, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich: Elżbieta Nadolnik, Zofia Damian, Bogumiła Kornaś, Barbara Olchawa, Krystyna Kijowska, oraz pozostali druhny i dru-



Wręczenie odznaczeń strażakom.

howie przybyli na zebranie. Następnie prezes zaproponował kandydaturę Zygmunta Olchawy na przewodniczącego zebrania, a z sali na protokolanta, zgłoszony został Piechnik Zbigniew. W jawnym głosowaniu, zaproponowanych druhów jednogłośnie wybrało na wymienione funkcje. Podobnie było z trzech osobową Komisją Uchwał i Wnio-sków, której przewodniczącym został Kijowski Zygmunt. Następnie przewodniczący poprosił wszystkich o powstanie, po czym minutą ciszy uczczono śmierć jednego z czołowych druhów, współzałożyciela straży Józefa Łękawskiego. Po chwili przystąpiono do roboczej części zebrania. Decyzją Zarządu Powiatowego w Tarnowie Odznaką „Wzorowy Strażak” odznaczono druhów: **Martykę Krzysztofa, Budzyna Wojciecha, Martykę Andrzeja i Damiana Krzysztofa**. W dalszej części zebrania przystąpiono do składania sprawozdań. Jako pierwszy złożył sprawozdanie prezes jednostki. Wynikało z niego że w roku sprawozdaw-



Członkowie Komisji Rewizyjnej straży.

czym 2004, stan organizacyjny w jednostce wynosił 108 członków w tym członków czynnych 56, kobiet 8, honorowych 7, wspierających 5, członków orkiestry 43, drużyna pożarnicza 40 druhów. W roku 2004 strażacy z Filipowic brali udział w 13 akcjach, w tym 6 razy w gaszeniu pożaru, 7 razy w likwidacji miejscowych zagrożeń. W akcjach czynnie uczestniczyło 26 druhów. Jednostka posiada dwa samochody pożarnicze i jest dobrze wyposażona w sprzęt bojowy, posiadając 2 radiotelefony samochodowe, drabinę nasadkową, rękawice, odpowiednią ilość węży, hełmów bojowych i ubrań. W dalszym ciągu istnieje konieczność zakupu węża W-52, hełmów bojowych i atestowanych ubrań. W budynku w ubiegłym roku rozpoczęto wymianę okien wymieniono 3 okna na plastikowe, wyremontowano pomieszczenie dla orkiestry, wyremontowano część ogrodu wokół remizy, zagospodarowano plac pod boisko do piłki siatkowej.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 10 posiedzeń zarządu, podczas których zastanawiano się nad bojową i kul-



Naczelnik wraz z Prezesem straży wśród zdobytych pucharów.



Naczelnik Zygmunt Olchawa wraz z Prezesem Tomaszem Damianem.

turalną działalnością jednostki. W końcowej części sprawozdania, prezes podziękował wójtowi, radzie gminy, oraz dyrektorowi RCTiDK za wspieranie jednostki i orkiestry. Prezes chlubił się z racji działalności orkiestry dętej, przy filipowickiej straży.

Kolejnym przejawem wspierania strażaków z Filipowic było przekazanie od Fundacji A. Urbańczyka komputera dla druhów w Filipowicach. Z racji nieobecności prezesa Wojciecha Filemonowicza, komputer przekazał dyrektor RCTiDK **Kazimierz Dudzik**. Będąc przy głosie dyrektor pogratulował strażakom udanego roku i środków na instrumenty, które niedawno pozyskali. Podziękował Zarządowi straży za pomoc i współpracę przy organizowaniu imprez i uroczystości gminnych. Podziękował kapelmistrzowi i członkom orkiestry w tym najstarszemu muzykowi w zespole Stanisławowi Wróblowi za ponad 11letnią pracę z młodzieżą w orkiestrze. "Bardzo miło jest mi tutaj do Filipowic przyjeżdżać, gdyż wiem, że w remizach dużo dobrego się dzieje. Na cztery świetlice podległe RCTiDK, trzy mieszczą się w remizach. Mam informacje, że dzisiejszy komputer nie jest w tym roku ostatnim komputerem dla Filipowic, dlatego liczę, że niebawem w remizie będzie działała już sieć internetowa".

W dalszej części zebrania sprawozdanie finansowe przedstawił skarbnik **Tadeusz Martyka**. Wynikało z niego, że dochodem są składki członkowskie w kwocie 216 złotych, darowizny i zbiórki pieniężne 19.402 tys. dotacja z PZU 7.200 tys, z Komendy Miejskiej w Tarnowie 5 tys złotych, od Państwa Drożdżów 1 tysiąc złotych, 1,5 tys. środki wła-



Druhowie z OSP Filipowice.

sne. Wydatkami były 15 tysięcy złotych karosacja samochodu, zakup sprzętu i umundurowania strażackiego 14.960 tys., koszty administracyjne 234 złote, inne wydatki 1.516 tys. W sprawozdaniu orkiestry dętej przedstawiony został skład orkiestry ilość instrumentów i ilość występów. Kapelmistrzem Orkiestry jest pan Stanisław Zięba, natomiast kierownikiem orkiestry został Tadeusz Malik. Orkiestra liczy 43 muzyków, którzy pochodzą z Filipowic 15, Stróże 9, Wesołów 2, Zdonia 3, Zakliczyn 4, Rozтока 4, Lusławice 2, Jastrzębia Góra 1, Rzepiennik Strzyżewski 3. W roku 2004 orkiestra wystąpiła na 30 koncertach, między innymi na V Przeglądzie Orkiestr Dętych w Zakliczynie, Festiwalu Echo Trąbity w Nowym Sączu, Przeglądzie Strażackich Orkiestr Dętych w Tuchowie – 4 miejsce, Festiwalu Jazu w Czchowie, w Tarnowskim Zakładzie Karnym w Tarnowie oraz występy podczas różnych uroczystości. Ilość instrumen-



tów: 26 własność OSP Filipowice, 15 prywatnych, 4 wypożyczone ze szkoły muzycznej, 3 instrumenty RCTiDK. Za zdobycie 4 miejsca w przeglądzie w Tuchowie, orkiestra otrzymała nagrodę w wysokości 1.5 tys., za co członkowie orkiestry pojechali na wycieczkę do Zakopanego. Po przedstawieniu sprawozdań przewodniczący, wymienił osoby które w okresie sprawozdawczym w różny sposób wspierały jednostkę. Między innymi wymienił: Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie bryg. Andrzeja Mroza, Dyrektora Biura Terenowego OSP odd. Tarnów Kazimierza Sadego, prezesa Firmy Inter-Poż pana Łuczyńskiego, Wójta gminy, Dyrektora RCTiDK, Piekarnie Lucynka z Filipowic, Państwa Ewę i Tadeusza Drożdżów, panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Filipowicach. Prezes podziękował dyrektorowi Kazimierzowi Dudzikowi za komputer, który jak powiedział będzie służył i strażakom i młodzieży w odremontowanej sali remizy. W dalszej części zebrania



Występ orkiestry dętej z Filipowic.

druhowie zastanawiali się nad zadaniami w 2005 roku. Do najważniejszych zaliczono: Remont pokrycia dachowego - wymiana blachy na dachu remizy, remont budynku wewnątrz, zakończenie wymiany okien w budynku remizy. Pomoc przy remoncie dachu remizy, pomoc przy pracach związanych z gazową instalacją wewnętrzną remizy, remont i malowanie sali świetlicy, zakup sprzętu pożarniczego, opieka nad orkiestrą, dalsza współpraca z RCTiDK, świetlicą oraz szkołą, zabieganie o kolejne środki na zakup instrumentów. Podczas zebrania głos zabrali:

Wójt **Kazimierz Korman**, podziękował strażakom za udział w akcjach i dobrą organizację życia kulturalnego i sportowego we wsi. Podziękował orkiestrze za działalność, z której jak powiedział „jako gmina jesteśmy dumni”, podziękował panu Wacławowi Spiesznemu za założenie orkiestry i 10 letnią pracę z orkiestrą. Wszystkim życzył dalszego dobrego działania. Strażakom życzył jak najmniej wyjazdów do pożarów, orkiestrze jak najwięcej sukcesów. Kończąc wójt powiedział, że podobnie jak w roku ubiegłym tak i w tym jakieś środki na orkiestrę powinny się znaleźć. Druh **Zygmunt Olchawa** po wypowiedzi wójta dodał także, iż należy wspomnieć nazwisko pana Feliksa Drożdża, który także przed laty dążył do powstania orkiestry i był jej współzałożycielem. Dyrektor Zespołu szkoły Podstawowej i Przedszkola w Filipowiczach **Zdzisław Górnikiewicz** podziękował strażakom za to, że zawsze są ze szkołą. Jako dyrektor cenię sobie tę współpracę, gdyż jest to jeden z elementów wychowania. Dziękuję za coroczną współpracę i organizację święta Dnia Dziecka, kiedy straża-



Prezydium Walnego Zgromadzenia OSP Filipowice.

cy w szkole są w pełnym umundurowaniu i ze sprzętem bojowym. Cieszę się, że nasze dzieciaki w ramach zajęć pozalekcyjnych mogą doskonalić swoje umiejętności muzyczne ćwicząc z orkiestrą. Zabierający głos **ksiądz proboszcz** także podziękował całej społeczności, orkiestrze i straży, gdyż jak powiedział, „współpraca z parafią układa się jak najlepiej i za to trzeba wam wszystkim serdecznie podziękować. Często w rozmowie z proboszczami z Paleńnicy i w Dzierżaninach mówię o strażakach z Filipowic, oni zaś ubolewają, że takich organizacji u nich nie ma. Ta straż jest potrzebna i wtedy kiedy nic się nie dzieje i wtenczas kiedy dochodzi do kataklizmu. Ludzie do dziś pamiętają działania strażaków w czasie powodzi. Dziękuję Wam serdecznie za wszelką pomoc i Wasze działania.

Stanisław Wróbel podziękował za uznanie i za użyczenie boisk Gminnej Profilaktyce na zorganizowanie Turnieju piłki siatkowej i w kosza. Druh **Tadeusz Martyka** apelował o podpisywanie umów z Zakładem Gazowniczym, aby w tym roku zakończyć gazyfikację Filipowic. Jako skarbnik jednostki apelował także do członków orkiestry, aby szanowali instrumenty, gdyż naprawa jest bardzo droga. Druh **Kazimierz Sady** w swojej wypowiedzi skupił się na omówieniu spraw bojowych i przestrożach dotyczących wy-



Młodzi drubowie i drubny z Filipowic.

jeżdżających strażaków do akcji. „Co roku zdarzeń przybywa i co roku musicie bardziej profesjonalnie się do nich przygotowywać. Każdy wyjazd do zdarzenia musi być wyjazdem przygotowanym i profesjonalnym, gdyż w czasie akcji nie można sobie pozwolić na błędy. A cała odpowiedzialność za ludzi spoczywa na dowódcy tego oddziału. Ten który siada obok kierowcy wyjeżdżając do akcji ponosi pełną odpowiedzialność karną oraz moralną za cały zespół ludzi.” Kończąc wice prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP **Kazimierz Sady** przypomniał kilka kwestii związanych z wyjazdem do akcji, kiedy strażak wyjeżdżający musi wyjeżdżać w pełnym umundurowaniu, musi być ubezpieczony i musi mieć 18 lat. Skład druhowów wyjeżdżających na samochodzie nie powinien być większy jak 6 osób. Druh **Sady** zachęcał do udziału w organizowanych Turniejach Wiedzy Pożarniczej, udziału w młodzieżowym obozie drużyn pożarniczych w Zakopanym, powiatowych zawodach sportowo – pożarniczych, udziału orkiestry w Regionalnym Przeglądzie Orkiestr Dętych w Krynicy. Naczelnik Gminny OSP druh **Stanisław Nadolnik** podziękował druhom za całokształt pracy w okresie sprawozdawczym, a w szczególności za wszystkie wyjazdy do akcji.



Korzystając z obecności przedstawiciela PSP w Tarnowie, strażacy z Filipowic mieli pretensje, iż pomimo bycia w Krajowym Systemie Ratownictwa, wielokrotnie nie byli powiadamiani o akcji, choć miejsce zdarzeń było na ich terenie. Młodszy Kapitan **Michał Korcz** odnosząc się do zdenerwowanych druhowów uznał, że na pewno nie było to złośliwe, a dyspozytor z całą pewnością kierował się dobrem akcji. Strażakom chodziło o ubiegłoroczny wyjazd do pożaru w Jamnej oraz wyjazd do zatopionego samochodu w Dunajcu na Wesołowie. Argumentowali całe zdarzenia

tym, że w tych i kilku innych przypadkach byli najbliższymi zdarzeń, natomiast do akcji przybywały powiadomione jednostki z terenów odległych o kilkanaście kilometrów. A przecież chodzi o dobro poszkodowanego i czas przybycia?!. Druhowie z Filipowic nie do końca przyjęli wypowiedzi przedstawiciela PSP z Tarnowa. W związku z czym zwrócą się o wyjaśnienie tych zdarzeń do Wydziału Operacyjnego Komendy Miejskiej PSP w Tarnowie.

W końcowej części zebrania w głosowaniach:

- 1.) Udzielono jednogłośnie absolutorium zarządowi za okres sprawozdawczy w 2004 roku.
- 2.) Przyjęto sprawozdania prezesa OSP, sprawozdanie finansowe, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 3.) Przyjęto plan działalności i finansowania na 2005 rok
- 4.) Przyjęto nowych druhow i drużyny do jednostki
- 5.) Upoważniono druha skarbnika do wpłacania i pobierania pieniędzy w Banku
- 6.) Ustalono składkę 4 złote na rok 2005.
- 7.) Przyjęto nowych członków straży w Filipowiczach:

Krystynę Kijowską, Zofię Damian, Barbarę Olchawa, Małgorzatę Martyka, Katarzynę Ojczyk, Elżbietę Nadolnik. Po przeszło dwu godzinnych obradach przewodniczący Zygmunt Olchawa zakończył zebranie. Wszystkich gości, drużyny i druhow prosił o pozostanie na tradycyjnej kolacji, którą od lat przygotowują panie z Koła Gospodyń Wiejskich.

Przygotował K.CH

Nie każda kobieta potrafi podkreślić swoje walory piękna

Prezentacja kosmetyków firmy „Avon” w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie

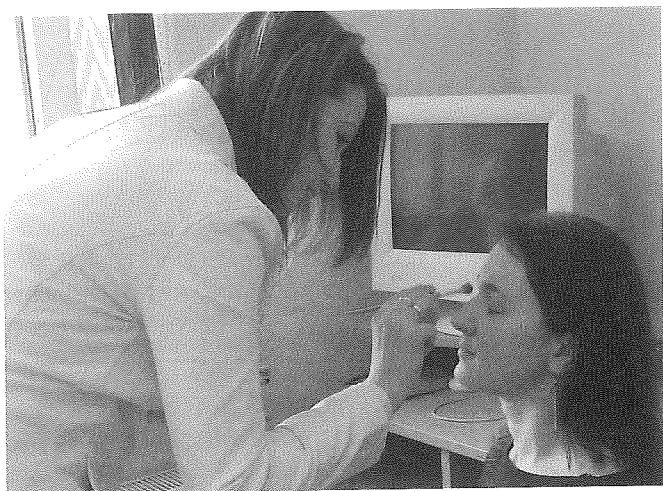
Z okazji święta kobiet w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w sali języka polskiego odbył się pokaz kosmetyków, który przygotowały dla uczniów i nauczycieli panie Irena Tomaszewicz -kierowniczka okręgu 704 firmy AVON oraz pani Agnieszka Musiał – specjalista koordynator firmy AVON. Podczas godzinnej prezentacji pani kierownik zaprezentowała kilkadziesiąt środków i preparatów służących do pielęgnacji i podkreślenia kobiecej urody. Wszystkie prezentowane kosmetyki były najnowszej generacji do kompleksowej pielęgnacji na dzień i na noc, dla osób młodych i nieco starszych. Spełniały najwyższe wymagania, wykonane zostały według najnowocześniejszych technologii, natomiast receptury kosmetyków bogate były w unikalne składniki, gwarantujące wysoką skuteczność i miłe doznania zmysłowe. O tym wszystkim w prezentacji mówiła pani Irena Tomaszewicz. Pani Agnieszka Musiał tymczasem zajęła się sztuką makijażu. Na wstępie chętnych do „malunków” nie było lecz po kilku minutach i pierwszej wymalowanej uczennicy apetyty na makijaż wzrosły. Z porad i usługi specjalistki skorzystała także będąca na pokazie pani Alicja Ludwa – pracownik administracji szkoły, która z wielką namiętnością

oddawała się w ręce kosmetyczki. Wynik był imponujący, a pani Ludwa z niedowierzaniem oglądała swoją twarz i oczy w lustrze. Tymczasem po drugiej stronie, przy stole uczennice oglądały materiały promocyjno reklamowe i testowały prezentowane kosmetyki. Wiele dziewczyn uważało że ma cerę tłustą, a cera nie koniecznie była tłusta, wręcz często w kilku przypadkach była przesuszona. W związku z taką sytuacją pani kierownik Tomaszewicz przybliżyła i charakteryzowała dziewczętom rodzaje cery. Powiedziała min, że rozróżnia się cztery zasadnicze rodzaje cery: normalną suchą, tłustą i mieszaną. Do każdego z nich ważny dobór kosmetyków. Aby racjonalnie pielęgnować cerę – konieczny jest także pewien podstawowy zasób wiadomości. Dziś w całych rozważaniach na temat cery należy wiedzieć, że cera ludzka składa się z trzech warstw – naskórka, skóry właściwej i najgłębiej leżącej warstwy tkanki podskórnej, która zawiera dużo tkanki tłuszczowej. Cera jest bardzo ważnym składnikiem urody i spełnia istotne funkcje w organizmie człowieka. Jest zewnętrzną powłoką ochronną narządów wewnętrznych. Bierze udział w procesie oddychania i wydalania.

Oto krótka prezentacja 4 rodzajów cery:



Kierowniczka okręgu Iwona Tomaszewicz.



Specjalistka kosmetyczka Agnieszka Musiał.



Cera normalna, czyli prawidłowa u osób dorosłych zdarza się niezmiernie rzadko. Posiadają ją właściwie jedynie dzieci i osoby bardzo młode. Cera ta jest dobrze napięta, jędrna i elastyczna o barwie cielisto różowej. U osób po ukończeniu 25 roku życia skóra przechodzi w cerę suchą. Skóra normalna nie ma rozszerzonych porów skórnych, czyli ujęć gruczołów łojowych. Wolna jest także od zaskórników. Pielęgnacja cery normalnej polega na właściwym oczyszczaniu i chronieniu przed nadmiernym wysuszeniem.

Cera sucha, wymaga szczególnej troski i starannej pielęgnacji. Cera tego typu jest bardzo wrażliwa i skłonna do podrażnień. Naskórek jest bardzo cienki, koloru różowożółtego. Często charakteryzuje się przeświecającymi, nadmiernie rozszerzonymi naczyniami krwionośnymi. Ten typ cery jest szczególnie wrażliwy na działanie czynników atmosferycznych. Tylko racjonalna umiejętna pielęgnacja może chronić ten rodzaj cery przed dalszym nadmiernym jej wysuszeniem i zapobiec powstawaniu zmarszczek, które przy cerze suchej pojawiają się przed 30 rokiem życia.

Cera tłusta normalna, działalność gruczołów łojowych zapewnia skórze właściwą grubość płaszcza lipidowego, zapobiegającego nadmiernemu wysuszeniu cery i zapewniającego jej elastyczność. Prawidłowo funkcjonujące gruczoły łojowe skóry twarzy opóźniają proces starzenia się skóry i powstawania zmarszczek. Nadmierna zaś działalność gruczołów łojowych doprowadza do przetłuszczenia cery oraz do powstawania chorób skóry.

Cera mieszana, łączy cechy cery suchej i tłustej. Ten typ cery jest najczęściej spotykany, a jednocześnie jest najtrudniejszy w pielęgnacji. Cera mieszana jest bardzo wrażliwa, z dużą skłonnością do podrażnień, często zaczerwieniona, łuszczy się. Prawidłowa pielęgnacja cery mieszanej polega na łączeniu zasad oczyszczania i odżywiania cery suchej z zasadami pielęgnacji właściwymi dla cery tłustej. Cera mieszana jest bardzo wrażliwa na działanie wody i mydła. W dalszej części spotkania zostały zaprezentowane środki upiększające cerę. Gdy będziemy je odpowiednio stosować, wówczas podkreślą one wasze naturalne piękno, gdyż celem większości kosmetyków jest wydobyć piękna z każdej kobiety. – mówiła podczas wykonywania sztuki makijażu pani Agnieszka Musiał.

Po przeszło godzinnym pokazie oraz wykładzie nikt się nie nudził, tak więc można było wyraźnie stwierdzić, iż cel pokazu został spełniony. Uczniowie z wielką radością i zaciekawieniem słuchali wypowiedzi przedstawicielki firmy AVON, natomiast w trakcie prezentacji wypełniono ankiety i rozlosowano nagrody. Przybliżono również działanie firmy AVON, która na polskim rynku utrzymuje się poprzez ogromną sieć konsultantek, których w Polsce jest 250 tysięcy. Dzięki profesjonalnym konsultantom, które regularnie obsługują swoich klientów firma w ostatnich latach odniosła duże sukcesy. Fachowe doradztwo konsultantek przy wyborze i zakupie naszych produktów to pewność, że kosmetyki których mamy bardzo dużo w katalogu, zostaną odpowiednio dobrane. W ostatniej części spotkania z młodzieżą szkolną przedstawicielki firmy zachęcały młode dziewczyny do współpracy na zasadzie konsultantek. Pracując w firmie AVON można dorobić od 15 – 30 procent dodatkowo w zależności od wyrobionej marży w katalogu i od własnej pracy. Dziewczyny, które chciałyby popracować powinny skonsultować się z panią Agnieszką Musiał telefonicznie dzwoniąc pod numer 5054687147. Każda decydująca się osoba otrzymałaby bezpłatnie 5 najnowszych katalogów, a następnie kosmetyki dostarczane byłyby do domu pod wskazany adres przez firmę kurierską. Na rozprowadzenie kosmetyków i produktów które zamówiliśmy jest 21 dni. Chętne osoby pracowały by w okręgu nr 3



Prezentacja kosmetyków wśród uczennic.

w którego skład wchodzi trzy punkty Tarnów, Brzesko, Bochnia. Biuro Okręgu znajduje się w Tarnowie przy ulicy Więźniów Oświećmia. Jak stwierdziła konsultantka, dziś po przebadaniu rynku na terenie Zakliczyna była by potrzeba działalności 15 dziewczyn, obecnie działa tylko 2 osoby. To miłe spotkanie zakończyło się zadawaniem pytań przez uczniów i rozprowadzeniem gadżetów reklamowych przez przedstawicielki AVON. W najnowszym katalogu wiele kosmetyków do pielęgnacji cery ale także kremy do różnego rodzaju cery i wieku dla mężczyzn i dla kobiet, kremy ochronne, maseczki kosmetyczne, żele, szampony, kosmetyki dla dzieci. W pierwszym półroczu tego roku najprawdopodobniej w ratuszu odbędzie się kolejny tym razem dostępny do szerszej publiczności pokaz produktów firmy.

Całość opracował: Krzysztof Chmielewski

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



Spółdzielnia Pracy Budownictwa



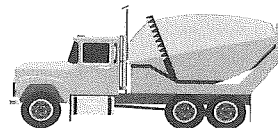
33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

Kto tylko był u Ramiana jechał na kuligu saniami ...

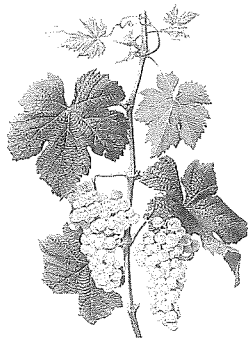
Kiedy zima chwyciła na całego nie trzeba było dugo czekać, aby pan Czesław Ramian korzystając z zimowej aury, nie wymyślił czegoś dla ducha i ciała. Właściciel firmy „Ramix” po raz kolejny zorganizował wspaniały kulig dla dzieci młodzieży i dorosłych. W niedzielne popołudnie tuż po godzinie 13 z wielką radością zajeżdżały dwóch woźniców, panowie Nowak Mirosław i Florian Żychowski, którzy swoimi saniami ciągniętymi przez dwie pary koni zajeżdżali na plac firmy. Był to sygnał dla wszystkich zebranych, że kulig czas zacząć. Kiedy ponad 20 tu uczestników kuligu doczepiło swoje sanie i zajęło miejsca obok woźniców ruszono w drogę. Trasa kuligu prowadziła trasą przez Wole Stróską, Stróże i Filipowice. Tam właśnie odbywało się prawdziwe szaleństwo. W pierwszych saniach oczywiście nie mogło zabraknąć głównego organizatora kuligu, szefa firmy Ramix, który rozgrzewał wszystkich góralską herbatą. Pan Florian zaś niczym kierowca „formuły jeden” poganiając swoje żywe konie podążał coraz szybciej z Filipowic w drogę powrotną. Na zakrętach słychać było tylko rwanie lin. Po przeszło trzech godzinnych wozach, zimowe pojazdy



ponownie zajeżdżały pod firmę Ramix w Zdoni. Tu kilka pasażerów po ostrej jeździe mogło głębiej odetchnąć i rozprostować nogi. Dzięki zaangażowaniu pracowników firmy, po chwili paliło się już ognisko przy którym rozpoczęto zimowe grillowanie. Były kielbaski i grzaniec, przy którym uczestnicy kuligu z po kilka razy i z wielkimi emocjami analizowali każdy kilometr jazdy. Opisom towarzyszyło niemałe poczucie humoru. Wszyscy zaliczyli kulig do kolejnej udanej atrakcji zorganizowanej przez szefa i pracowników firmy. Sam szef nie ukrywał radości, gdyż jak często powtarza, największą dla niego radością jest to kiedy wszyscy się dobrze bawią. Z wieloletnich poczynąń firmy wynika, że w Zdoni i w zimie i w lecie można się naprawdę dobrze bawić. Dziś kiedy mamy początek kwietnia i zima odeszła w siłą dal, pan Czesław licząc na gorące lato planuje już imprezy na tegoroczny sezon wakacyjny. Zdradzając nieco swoje plany, po cichu powiedział naszej redakcji, że pierwsze plenerowe imprezy w kalendarzu zapisał już na miesiąc maj. W związku z tym nie pozostaje nic innego jak tylko już dziś zaprosić mieszkańców gminy na kolejne „Festyny pod Brzóskami.”

K.CH

W ostatnich latach coraz głośniej mówi się o winnicach w Polsce. Na ziemi lubuskiej, dolnym Śląsku i Podkarpaciu istnieje już wiele winnic. Są to nie tylko małe paraurowe przydomowe winnice (np. w gospodarstwach agroturystycznych), ale też duże jedno i więcej hektarowe.



WINNICE NA ZIEMI ZAKLICZYŃSKIEJ

Co wpłynęło na zainteresowanie się uprawą winorośli w tych regionach Polski?

Na ziemi lubuskiej winnice istniały jeszcze w okresie międzywojennym. Po wojnie kilkudziesięciohektarowe winnice przetrwały do lat siedemdziesiątych ale upadek winiarni Zielonogórskiej spowodował likwidację większości z nich. Były to głównie stare europejskie odmiany *Vitis vinifera*, które często nie dojrzewały a otrzymywane z nich wino było złej jakości.

Wszystko zaczęło się zmieniać gdy do upraw zaczęto wprowadzać nowe odmiany – mieszańce między gatunkowe. W latach siedemdziesiątych wyhodowano wiele takich odmian. Zarówno na zachodzie Europy (Niemcy, Francja, Szwajcaria) jak i na wschodzie (ZSRR, Węgry) prowadzone badania nad nowymi odmianami winorośli dały bardzo dobre wyniki. Uzyskano wiele odmian odporniejszych na choroby, wcześniej dojrzewających nawet w chłodniejszych rejonach Europy.

W okolicach Zielonej Góry zaczęto sadzić nowe odmiany sprowadzane głównie z zachodu Europy i Mołdawii (Winnica Kinga koło Nowej Soli). Na dolnym Śląsku przeważały odmiany przywiezione od południowych naszych sąsiadów i z Węgier.

Na Podkarpaciu pierwsza powstała winnica (Jasło) posiadała głównie odmiany ze wschodu i południa Europy. Wszędzie sprawdzano i nadal to się robi przydatność nowych odmian w każdym z tych rejonów.

Na dzień dzisiejszy można już wyodrębnić grupę odmian które się sprawdziły. Są wśród nich odmiany przeurobowe, ogólnoużytkowe i deserowe.

Czy na ziemi zakliczyńskiej można uprawiać winorośl i zrobić z niej dobrej a nawet bardzo dobrej jakości wina?

Oczywiście, że tak!

Warunki klimatyczne panujące w naszej okolicy, szczególnie w miejscach wyżej położonych i dobrze nasłonecznionych przemawiają za zakładaniem winnic. Jeżeli do tego zadbamy o odpowiedni wybór stanowiska, prawidłowe przygotowanie ziemi, dobór odmian i prawidłowe prowadzenie plantacji możemy liczyć na bardzo dobre wyniki. Na uzyskanie dobrej jakości winogron, a co za tym idzie dobrej, a nawet bardzo dobrej jakości wina. Osoby które zainteresują się uprawą odmian dese-

rowych również mogą liczyć na uzyskanie dużych plonów dobrej jakości owoców.

Należy powiedzieć, że uprawa winogron i produkcji wina na większą skalę wymaga znajomości tematu oraz nakładów finansowych i pracy. Powstałe w 2004 roku **Małopolskie Forum Winne** ma za zadanie wspomóc wszystkich, którzy zechcą przyłączyć się do realizacji programu "Małopolski Szlak Winny". Program ten przewiduje zakładanie w początkowej fazie małych 10 arowych winnic. Członkowie MFW będą mogli liczyć na pomoc doradczą, pomoc w doborze i zakupieniu sadzonek winogron, a jeżeli forum uzyska fundusze na sfinansowanie projektu również na dofinansowanie założenia winnicy.

Na łamach „Głosiciela” postaram się przybliżyć wszystkim zainteresowanym temat zakładania i prowadzenia winnicy. Każdy artykuł będzie poświęcony kolejnym etapom zakładania winnicy.

Trochę historii

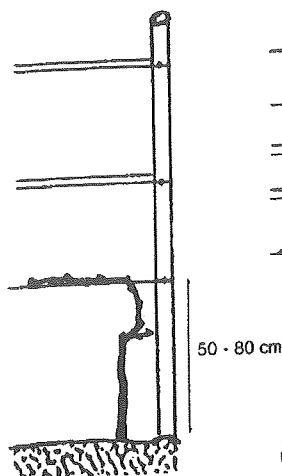
Pierwsze wzmianki o winnicach w Polsce pochodzą z X wieku. W tym czasie uprawą winogron i produkcją wina zajmowali się głównie księża i zakonnicy. Od XIV wieku produkcja wina w Polsce wzrastała by w czasach Jagiellonów (XV i XVI w) osiągnąć największy rozkwit, gdy wino z Polski sprzedawano za granicę. Jednak w wieku XVII uprawa winorośli zaczęła upadać z kilku powodów. Ochłodzenie się klimatu sprawiło, że krzewy wymarzały a w chłodne lata z niedojrzałych owoców otrzymywano złej jakości wina. Zwiększył się również import bardzo dobrych i tanich win z południowej Europy. Do tego wszystkiego, w tym czasie coraz większym popytem zaczął cieszyć się inny trunek – wódka. Uprawa winorośli w Polsce przestała się opłacać.

Pierwsze kroki

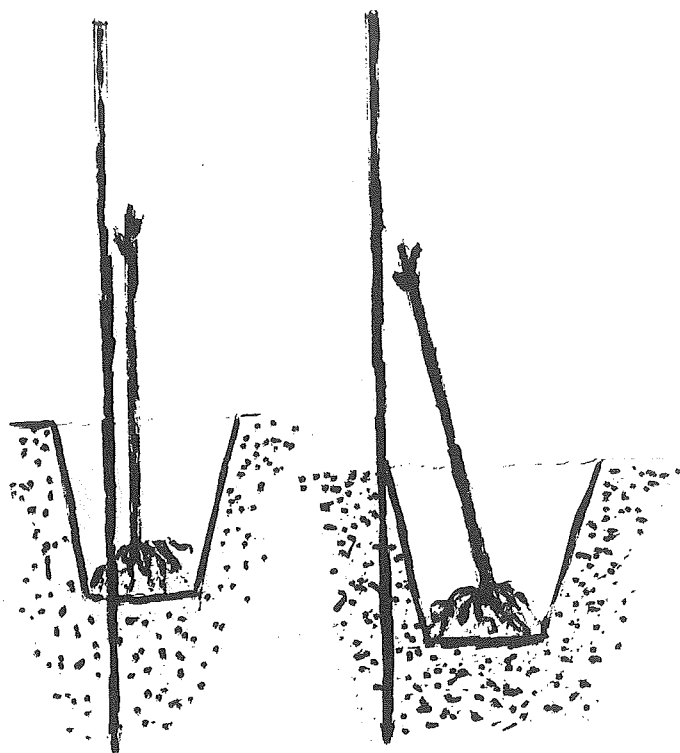
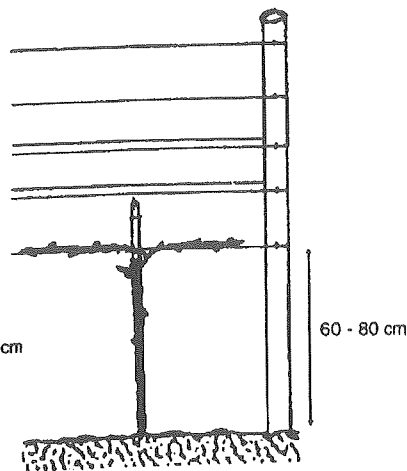
Musimy pamiętać o tym, że winnicę zakładamy na kilkadziesiąt lat. Prawidłowo prowadzona winorośl owocuje dobrze nawet 40 i więcej lat.

Dlatego najpierw należy zastanowić się jak dużą chcemy mieć winnicę i jakie winogrona chcemy uprawiać. Najważniejszą rzeczą jest wybór odpowiedniego miejsca pod założenie plantacji. Następnie odpowiednie przygotowanie ziemi. A dopiero po tym wybór odmiany i zakup jak najlepszych jakościowo sadzonek. Nie martwmy

GUYOT SIMPLE Pojedynczy



GUYOT DOUBLE Podwójny



się gdy te przygotowania zajmą nam rok albo dwa. Prawdopodobnie założona winnica da nam wysokie plony i zyski. Błędy popełnione na samym początku narażają nas na stratę czasu i pieniędzy. Nie zakładamy winnicy byle gdzie, byle jak i z byle jakich sadzonek.

Wybór stanowiska

Winogron jest rośliną potrzebującą dużo słońca i ciepła. Dlatego miejsce pod założenie winnicy (szczególnie w naszym klimacie) musi być jak najbardziej nasłonecznione. Najlepiej nadają się do tego stoki o niewielkim nachyleniu (większe nachylenie będzie sprawiało dużo kłopotów przy uprawie i zbiorach) południowym ewentualnie południowo-zachodnim, a w ostateczności połu-

dniowo-wschodnim. Idealnie jest gdy takie miejsce jest osłonięte od wschodnich i północno-wschodnich zimnych wiatrów. Wskazana jest również osłona od strony zachodniej, która stanowiłaby osłonę przed letnimi burzami i wiatrami. W naszym klimacie miejsca na zboczach nie powinny być wyżej położone niż 350m n.p.m. Absolutnie nie należy zakładać winnic na terenie gdzie występują zastoiska mrozowe, szczególnie wiosną i na terenach podmokłych.

Gleba nie ma największego znaczenia przy zakładaniu winnicy. Winogron rośnie dobrze na ziemi gorszej klasy(IV,V). Zakup szczepionych sadzonek pozwoli nam dopasować podkładkę na jakiej będą szczepione winogrona do rodzaju ziemi. Jednak najbardziej odpowiednimi ziemiami są ziemie piaszczysto-gliniaste, kamieniste i kamienisto-gliniaste.

Przygotowanie ziemi pod winnicę

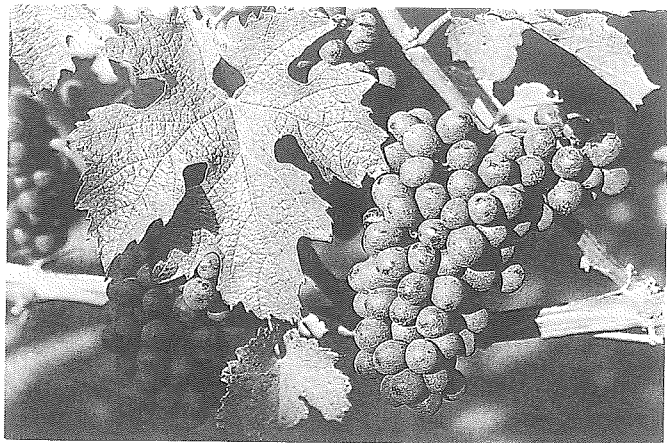
Pierwszą rzeczą jaką musimy zrobić to przede wszystkim ziemię oczyścić z chwastów. A następnie pobrać próbki ziemi i oddać do analizy. Bez tego nie będziemy wiedzieli czego potrzeba dostarczyć glebie by optymalnie odpowiadała wymogom winogron.

Ogólnie wiadomo, że gleby na terenie gminy Zakliczyn są ubogie w węglan wapnia. Sprawia to, że są to ziemie o odczynie kwaśnym lub lekko kwaśnym. Tak więc na pewno musimy liczyć się z koniecznością zwapnowania ziemi. Stosując wapno 80% powinniśmy przeznaczyć od 30 do 40 kg na ar. Najlepiej jest to wykonać w okresie zimowym. Przy nawożeniu obornikiem musimy pamiętać, że obornik dajemy jesienią przy wiosennym sadzeniu winogron w ilości ok. 1t na ar. Nawożenie mineralne będzie uzależnione od wyników analizy. Wskazane jest przed posadzeniem winogron posiać przedplon z roślin motylkowych, które poprawią strukturę ziemi i wzbogacą ją w azot. Winorośl potrzebuje dużo azotu. Dlatego też, już po założeniu winnicy dobrze jest w co drugie międzyrzędzie wsiać koniczynę białą.

Sadzenie

Jeżeli ziemię mamy przygotowaną a sadzonki zakupione przystępujemy do sadzenia. Najlepszym okresem do sadzenia winogron jest wiosna gdy ziemia jest już obechnięta (koniec kwietnia początek maja). Wytyczamy rzędy i odstępy w międzyrzędziach. Aby zachować odpowiednią rozstawę w rzędach jeszcze przed sadzeniem musimy podjąć decyzję o sposobie formowania krzewów. Ma to też wpływ na ilość potrzebnych nam sadzonek. Np. przy formie Guyot simple (forma pojedyncza) rys nr 1 potrzebujemy dwa razy więcej sadzonek niż przy formie Guyot double (forma podwójna) rys nr 2. Wybór formy jest też uzależniony od odmiany winogron od jej siły wzrostu i plonowania. Przy pierwszej z tych form stosuje się rozstawę od 75 – 90 cm w rzędzie a przy Guyot podwójnej od 120 – 130 cm w rzędzie.

Odstępy między rzędami uzależnione są w dużej mierze od sposobu zbioru i zastosowania mechanizacji w uprawie. Najczęściej stosowane odstępy między rzędami to 180 – 220 cm. Osobiście stosowałem rozstaw 75 X 200. W miejscach sadzenia wykopujemy dolki na głębokość ok. 25 cm na tyle szerokie by swobodnie umieścić w nich



Sadzonki

Zakup odpowiednich sadzonek winogron to warunek powodzenia w uprawie i uzyskanie dobrej jakości wina. Kiedy już zdecydujemy o tym jaką odmianę winogron posadzimy musimy zadbać o zakup pewnych i kwalifikowanych sadzonek. Dobrej jakości sadzonka powinna być uzyskana z grubej i długiej łozy. Przy sadzonkach szczepionych łoża podkładki powinna mieć 45–50cm długości. Sadzonki nie szczepionej długość łozy powinna wynosić 35-50cm.

Sadzonka powinna mieć dobrze rozwinięty system korzeniowy wielkości dłoni z dużą ilością drobnych korzeni włosowatych (rys. nr 3 i 4). Korzenie nie mogą być przesuszone. Sadzonki otrzymane z cienkiej i krótkiej łozy 1–2 oczkowej nie nadają się do zakładania profesjonalnej winnicy.

sadzonki i rozłożyć korzenie na małym kopczyku usypanym na dnie dolka. Może to być kopczyk z dobrze przerobionej ziemi próchniczej. Nie wolno stosować pod korzeń nie przerobionego, świeżego obornika. Może popaść korzenie. Nawet przerobiony obornik powinien być dany głębiej do dolka i przysypany warstwą ziemi. Jeżeli sadzimy winogron i jednocześnie wstawiamy paliki sadzonkę ustawiamy pionowo obok palika (rys nr 3). Jeżeli natomiast paliki będziemy wbijać po posadzeniu roślin, sadzonki sadzimy pod skosem (rys nr 4) przechylając sadzonkę zawsze w tą samą stronę.

Chodzi o to by przy wbijaniu palika nie uszkodzić korzeni rośliny. Przysypujemy korzenie ziemią i dobrze uciskamy wokół sadzonki. Nie ma konieczności podlewania.

W następnych numerach przedstawione zostaną sposoby prowadzenia winnicy i formowania krzewów, a także charakterystyka kilku odmian winogron.

**„Wino to niebiański trunek
co łagodzi każdy frasunek.”**

Mariusz Chryk

SPORT SZKOLNY

Podsumowanie startów uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Gminy Zakliczyn w I półroczu roku szkolnego 2004/2005

CZĘŚĆ II

IX Ogólnopolskie Biegi Przełajowe Zrzeszenia LZS

W dniu 2 października w Białymstoku odbyły się organizowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Radę Główną Zrzeszenia LZS IX Ogólnopolskie Biegi Przełajowe, będące Mistrzostwami Polski Zrzeszenia LZS w biegach przełajowych. W zawodach tych mimo olbrzymiej odległości dzielącej Białystok od Zakliczyna, także wystąpiła reprezentacja uczniów naszej gminy, wchodząca w skład reprezentacji Powiatu Tarnowskiego, kierowanej przez Ryszarda Okońskiego.

Jak na zawody szczebla ogólnopolskiego spisali się nasi przedstawiciele znakomicie. Walnie przyczynili się do zajęcia doskonałego IV miejsca wśród powiatów Polski przez reprezentację Powiatu Tarnowskiego.

Anna Konwent – uczennica klasy I Gimnazjum w Paleśnicy zajęła w biegu na dystansie 1000 metrów 14 miejsce, Artur Mazgaj – uczeń klasy I Gimnazjum w Zakliczynie na dystansie 1500 metrów zajął 12 pozycję, Kamil Gierałt – z klasy III Gimnazjum w Paleśnicy na dystansie 2000 metrów uładował się na 20 pozycji. Najlepiej spisał się Piotr Łach, tegoroczny absolwent Gimnazjum w Zakliczynie, który w biegu na dystansie 3000 metrów zajął 9 pozycję.

Mistrzostwa Małopolski w biegach przełajowych

Mistrzostwach Małopolski w biegach przełajowych, które zostały rozegrane w dniu 8 października 2004 roku na krakowskich Błoniach zgromadziły na starcie najlepsze zawodniczki i najlepszych zawodników z 22 powiatów Małopolski wyłonionych we wcześniejszych zawodach powiatowych. Na Błoniach zjawilo się ponad 1300 uczestników, wśród których była prawie 60 osobowa ekipa Powiatu Tarnowskiego. Kierownikiem ekipy tarnowskiej, w której było 10 osób z Gminy Zakliczyn, był Ryszard Okoński z Gimnazjum w Zakliczynie, koordynator sportu szkolnego w powiecie tarnowskim.

Najlepiej spośród uczniów Gminy Zakliczyn spisali się: Dominik Nadolnik ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie, który zajął 14 miejsce w biegu chłopców klas IV, Patrycja Tokarz – uczennica klasy V Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu – miejsce 31 w biegu dziewcząt dziewcząt klas V, Krzysztof Gucwa ze Szkoły Podstawowej w Fańcisowej – 47 miejsce w biegu klas VI oraz wśród gimnazjalistów Kamil Gierałt z Gimnazjum w Paleśnicy – miejsce 46. W każdym biegu brało udział ponad 160 uczestników dlatego miejsca te zasługują na uwagę. W klasyfikacji drużynowej zarówno wśród uczniów szkół podstawowych jak i gimnazjów Powiat Tarnowski został sklasyfikowany na bardzo wysokich V pozycjach, w czym duża zasługa w uczniom z Gminy Zakliczyn.

Ryszard Okoński

W 2005 roku półkoszką po gminie!!!

Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn

W dniu 10 marca w sali widowiskowej ratusza odbyło się Walne Zgromadzenie SPiRG Zakliczyn. Zebranie rozpoczęło się w drugim terminie o godzinie 14, rozpoczął je prezes SPiRG Bogusław Furtek, który na wstępie powitał wszystkich przybyłych gości i członków Stowarzyszenia. W spotkaniu uczestniczyli Wójt Gminy i Przewodnicząca Rady Gminy w Zakliczynie, dyrektor SP i Gimnazjum w Pa-
leśnicy Sylwester Gostek i dyrektor RCTiDK Kazimierz Du-



Sprawozdanie prezesa Bogusława Furtki.

dzik, inspektor ds. Oświaty w gminie Stanisław Dyląg. Także cztery nowo-wstępujące osoby. Po zapoznaniu się z listą obecności prezes stwierdził, że Walne Zebranie jest prawomocne, gdyż na 35 aktualnych członków w zebraniu uczestniczyło 19 osób. W dalszej części przyjęto porządek obrad, powołano Komisje Statutowe po czym prezes Furtek, przystąpił do punktu sprawozdań z działalności SPiRG. Jako pierwszy przedstawił zgromadzonemu członkom ogólny zarys działalności Stowarzyszenia za 2004 rok. W sprawozdaniu między innymi prezes podkreślił ciągłość realizacji przyjętych kierunków działań Stowarzyszenia, które zostały przyjęte w Programie Rozwoju Lokalnego Gminy Zakliczyn. Do najważniejszych zadań w 2004 roku prezes zaliczył wspólne wraz z RCTiDK przygotowanie projektu „Półkoszką po Zakliczynie” i otrzymanie środków w konkursie organizowanym przez Fundację Wspomagania Wsi w Warszawie. Z innych realizowanych zadań prezes wyliczył: udzielanie porad i przeprowadzenie szkolenia o tematyce związanej z rozwojem przedsiębiorczości, spotkanie z grupą młodzieży, przygotowanie ulotek i plakatów w sprawie zakazu wypalania traw, liczenie i rozeznanie w sprawie gniazd bocianów i ich gniazd w ramach ogólnopolskiej akcji oraz poszerzenie biblioteczki ekologicznej o 23 pozycje, co na dzień 10 marca 2005 dało 119 pozycji. W dalszej części sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, przedstawił przewodniczący komisji, pan Mieczysław Wypasek. W sprawozdaniu tym zawarto między innymi informację o działalności Zarządu Stowarzyszenia oraz finansach. W 2004 roku Stowarzyszenie posiadało na koncie 17.473 złotych z czego 6.651 złotych pochodziło z roku 2003, a przychód w 2004 roku wyniósł 10.822 złote. Środki jakie

pozostały na 2005 rok to kwota 4.139 złotych. W związku z programem Stowarzyszenie otrzymało grant w wysokości 10.000 złotych z czego między innymi przeznaczono: 4.5 tys. zakup wozu, 1 tys. remont wozu, 1488 druk foliów, 1 tys. przygotowanie terenu pod przystań, 3 tys. 288 wykonanie tablic informacyjnych i wiaty, zorganizowanie pierwszego przejazdu półkoszką po gminie. Z protokołu także wynikało, że wpływy ze składek wyniosły 504 złote. Przewodniczący Komisji Mieczysław Wypasek przedstawiając sprawę składek stwierdził, że od kilku lat, wiele osób nie płać składek, w związku z tym decyzją Zarządu umocowaną ubiegłoroczną uchwałą Walnego Zgromadzenia członkowie tacy zostali skreśleni z listy członków Stowarzyszenia. 14 członków nadal nie zapłaciło składek za rok 2004 i 2005. Kończąc przewodniczący stwierdził, że działalność finansowa Stowarzyszenia prowadzona była prawidłowo. Z przedstawionych sprawozdań wysnuć można było wniosek, że SPiRG w 2004 roku miało szeroki zakres działalności na wielu płaszczyznach życia codziennego. Od promocji gminy poprzez agroturystykę, przedsięwzięcia kulturalne, ochronę przyrody i środowiska. O działalności Stowarzyszenia oraz Zakliczyńskiego Klubu Przyrodniczego im św. Franciszka mówiła pani Matylda Nowak. Ponadto pani Nowak podziękowała wszystkim członkom, którzy w ciągu roku czynnie angażowali się w prace i działalność Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn. Szczególnie podziękowała prezesowi i przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej, który poświęcił czas i pojazd do załatwiania spraw związanych z realizacją programu Półkoszką po gminie. Mówiąc o półkoszce pani Matylda



Nowak przedstawiła kilku woźniców którzy w okresie sezonu turystycznego będą wyjeżdżać w trasy półkoszką. Są nimi między innymi panowie: Nowak, Drogoś, Fijor. W dalszej części zebrania poruszano kwestię przejazdu półkoszką po gminie. Zastanawiano się nad ceną za przejazd i ubezpieczeniem w czasie jazdy oraz promocji wycieczek w szkołach. Inspektor Oświaty pan Stanisław Dyląg stwierdził, że chcąc aby sam propagował w szkołach wyjazdy półkoszką musi mieć od Stowarzyszenia wszelką



Dyskusja nad działalnością Stowarzyszenia w 2005 r.

wiedzę i ustaloną cenę. Zarząd zobowiązał się w najbliższym czasie o doprecyzowanie wszystkich szczegółów tej kwestii. Podczas Walnego zebrania wiele mówiono także o pozyskiwaniu środków z Europejskich Funduszy Społecznych i z Urzędu Marszałkowskiego oraz współpracy z Fundacją Wspomagania Wsi w Warszawie.

Zabierając głos, **wójt Kazimierz Korman**, jako zarazem członek Stowarzyszenia podziękował Zarządowi i wszystkim zaangażowanym w działalność członkom za całoroczną pracę na rzecz Stowarzyszenia i dobra Gminy Zakliczyn. Pochwalił ubiegłoroczny projekt i uznał, że pełna jego realizacja dokona się w tym roku podczas turystycznych wędrówek. W temacie wzgórza Melsztyńskiego, wójt powiedział, że nie jest jeszcze podpisana umowa z Nadleśnictwem, lecz poszły pisma do Dyrekcji Lasów Państwowych. W sprawie finansów, wójt przybliżył wszystkim w skrócie ustawę o pożytku publicznym, która zabrania dotacji przez Gminę Stowarzyszeń. Kończąc wójt stwierdził, że takie stowarzyszenie jest potrzebne.

W dalszej części głos zabrali:

Pan Sylwester Gostek w dyskusji odniósł się do rozbudowy infrastruktury nad brzegiem Dunajca, oraz poszukiwania rynków zbytu dla fasoli.

Przewodnicząca RG ubolewała nad losem plantatorów fasoli, mówiąc, że jak tak dalej będzie to trzeba będzie zaprzestać organizacji święta fasoli, gdyż z racji ceny sprzedaży, która jest poniżej kosztów produkcji, rolnicy zaprzestaną jej produkcji. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że rynek polski zalewa fasolą z Chin.

Kazimierz Dudzik podkreślił współpracę z wieloma organizacjami z terenu gminy, współdziałanie z Kołem GGG i wspólnej organizacji imprez Stowarzyszenia z RCTiDK. Podziękował Zarządowi i prezesowi Stowarzyszenia za dotychczasową współpracę.

Kończąc dyrektor podziękował wszystkim za dotychczasowe wzbogacanie kulturowe i promocyjne Gminy Zakliczyn. Życzył zarządowi wytrwałości w realizacji swych przedsięwzięć. Pani **Matylda Nowak** zachęcała młodzież do wstąpienia do SPIRG, gdyż jak powiedziała „Przyszłość życia w gminie zależy od Was”. Na koniec Walnego Zebrania uczestnicy podjęli decyzje i uchwały mówiące o działalności SPIRG w roku 2005. W kierunkach działania zapisano między innymi: dalszy rozwój wielofunkcyjny wsi, rozwój rolnictwa ekologicznego, dalsze wspieranie pszczelarstwa w tym Koła Pszczelarzy w systemie „Apipol”, tworzenie warunków do podejmowania pozarolniczej działalności gospodarczej. W dziedzinie Edukacji ekologicznej dalsze kształtowanie postaw proekologicznych mieszkańców na rzecz ochrony środowiska i przyrody, kontynuowanie projektu „Półkoszka po Zakliczynie”, Opracowanie kolejnego projektu w konkursie Bieda i Środowisko naturalne, współpraca z RCTiDK, współdziałanie ze Stowarzyszeniem



Nowe członkinie SPIRG.

„Życie Bez Barier” – wspomagającym osoby niepełnosprawne, współpraca ze szkolnym kołem ekologicznym prowadzonym przez panią Małgorzatę Jaworską – członkiem SPIRG. Podjęto także uchwałę w sprawie zagospodarowania turystycznego wzgórza Melsztyńskiego oraz konkursu przyrodniczego w Głóscielu. Odnosząc się do sprawy składek, po analizie ich płatności, zebranie podjęło uchwałę sprawie symbolicznej stawki składki od młodzieży uczącej i małżeństw. Oznacza to, że ucząca się młodzież będzie płacić 1 złotych składki stowarzyszenia, natomiast druga osoba będąca w związku małżeńskim, która chciała by przystąpić do stowarzyszenia zapłaci również 1 złotych składki. Po wyczerpaniu programu obrad, prezes Furtek zakończył Walne Zgromadzenie SPIRG.

Przyg. K.Chmielowski

W dniu 7 maja odbędą się doroczne obchody gminnego święta strażackiego. Tegoroczne uroczystości odbędą się w OSP Stróże. W dniu 29 czerwca także w miejscowości Stróże odbędą się gminne zawody strażackie.

Mniej pożarów, coraz więcej zdarzeń drogowych

Relacja z zebrania strażackiego w Zakliczynie

Co roku w miesiącu styczniu lutym i marcu na terenie Gminy Zakliczyn w ośmiu jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych odbywają się Walne Zebrania Strażackie. W tym roku redakcja nasza uczestniczyła w czterech takich podsumowaniach pracy druhow. W poprzednim numerze zamieściliśmy relacje z zebrań w Gwoźdźcu i Woli Stróskiej, dziś w numerze relacje z Filipowic i Zakliczyna.



Wręczenie medali zasłużonym strażakom.



Wręczenie odznak.



Młodzi druhowie przed odznaczeniem.

Zebranie w Zakliczynie rozpoczęło się ceremonią wprowadzenia sztandaru Jednostki. Następnie prezes druha Kazimierz Sulek powitał wszystkich przybyłych druhow i gości. Między innymi: wice prezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP – posła Wiesława Wode, prezesa ZG OSP Tomasza Damiana, przedstawiciela Państwowej Straży Pożarnej aspiranta Mariana Nowaka, dyrektora ZSP Jerzego Soske, dyrektora RCTiDK Kazimierza Dudzika, druhen i druhow. W dalszej części zebrania dokonano wyboru przewodniczącego Walnego Zebrania, sekretarza oraz komisji uchwał i wniosków. Na przewodniczącego wybrany został druha Tadeusz Trytek, sekretarzem został Antoni Migdał, natomiast komisję uchwał i wniosków tworzyli: Gofrom Maciej, Michał Wojtas, Martyka Maria i Łukasz Łach. Jednym z pierwszych punktów porządku obrad było wręczenie medali, odznaczeń i legitymacji członkowskich OSP.

Odznaczenia druhow:

* *Decyzją Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, Srebrny Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali:* Fior Marian i Krzyżak Paweł – wręczał w Woda, przedstawiciel PSP w Tarnowie

* *Decyzją Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali:* Skalska Lucyna i Śmistek Barbara

* *Decyzją Prezydium Oddziału Powiatowego odznakę Strażak Wzorowy otrzymali:* Fior Wojciech, Fior Jan, Kiełbasa Władysław, Świerczek Alicja, Trytek Sabina, Trytek Bartłomiej, Migdał Błażej. – wręczył W Woda

* *Decyzją Zarządu Gminnego OSP w Zakliczynie Odznakę za Wysługę lat otrzymali:* 55 lat Migdał Czesław, 30 lat Ogonek Bolesław, 20 lat Wiśniewski Marian, 10 lat Fior Marian, 10 lat Trytek Sabina, 10 lat Świerczek Alicja, 5 lat Fior Wojciech, Jędrzej Szczepański.

Legitymacje członkowskie otrzymali następujący członkowie OSP:

Decyzją Zarządu Jednostki Zarządu Gminnego Legitymacje otrzymali i do ślubowania przystąpili: Dariusz Kozub, Łukasz Pach, Bartłomiej Trytek.

Po wręczeniu odznaczeń, legitymacji, nastąpiło ślubowanie nowych druhow oraz pasowanie na członków młodzieżowej drużyny pożarniczej. W poczet nowych członków drużyny młodzieżowej wstąpili: Kamil Cieśla, Mateusz Fior, Marcin Gofron, Adam Krupski, Kamel Krupski, Maciej Krupski, Piotr Łach, Dawid Łazarz, Agnieszka Martyka, Arkadiusz Mazgaj, Jakub Soból, Mirosław Soból, Tomasz Soból.

Po uroczystej części przewodniczący zebrania druha Tadeusz Trytek przystąpił do szczegółowego realizowania porządku obrad. Na wstępie przedstawił wszystkim druhom i gościom piękną szablę i piłę motorową, która została zakupiona za podarowane środki przez Państwa Wandę i Kazimierza Jaroszów z USA. Podarowana kwota dla jednostki OSP w Zakliczynie wynosiła 1000 dolarów USA. Komentując Trytek powiedział, że na szabli wygrawerowano zdanie: „Dar dla OSP Zakliczyn Wanda i Kazimierz Jaroszo-

wie" Zakupiona pamiątkowa szabla używana będzie podczas większych uroczystości kościelnych, państwowych i strażackich, a także podczas rozprawienia pododdziałów i do pełnienia wart przy Bożym Grobie. Pila motorowa będzie dodatkowym wyposażeniem jednego z samochodów ratownictwa drogowego, do usuwania zwalonych podczas wichur drzew.

Komendant wyznał publicznie, iż strażacy z Zakliczyna wdzięczni są Państwu Jaroszm, za tak piękny finansowy dar. Następnie przedstawione zostały sprawozdania: prezesa jednostki, naczelnika jednostki z działalności i wykonania budżetu za miniony, roczny okres sprawozdawczy oraz z działalności Komisji Rewizyjnej OSP. Ze sprawozdań między innymi wynikało, że rok 2004 w jednostce należy zaliczyć do pracowitych. Zarówno w akcjach, jak i działalności społecznej, przy organizacji uroczystości 130lecia i współpracy z RCTiDK przy organizacji imprez. W 2004 roku jednostka wyjeżdżała 54 razy do akcji; w tym 12 razy do pożarów, 41 do zagrożeń mniejszych. Jeden alarm był fałszywy. Do najtragiczniejszych zaliczono udział jednostki w gaszeniu pożaru domu w Jamnej, gdzie zginęło dwoje małych dzieci. Strażacy z Zakliczyna służyli pomocą przy organizacji Dni Gminy Zakliczyn, święta fasoli oraz podczas Biegu Niepodległości. Z okazji Dnia Dziecka druhowie w rynku zaprezentowali samochody i sprzęt dla dzieci z Przedszkoli i Szkół Podstawowych. Ponadto w ciągu roku przeprowadzono 5 pogadanek dla dzieci i młodzieży. Druhowie z Zakliczyna zdobywali również sukcesy w zawodach pożarniczych, 18 druhowów brało udział w obozie szkoleniowym. W ciągu roku jednostka obchodziła 130 lecie swojego istnienia wynikiem czego była wielka impreza na zakliczyńskim rynku w której brały udział jednostki z niemal całej Małopolski. Z tej to okazji w miesiącu wrześniu odznaczeniami państwowymi i korporacyjnymi odznaczono wielu druhowów. Stan druhowów na dzień Walnego Zgromadzenia to: 40 czynnych druhowów, 13 honorowych 7 wspierających, 18 młodzieżowych i 9 kobiet. W okresie sprawozdawczym odbyło się 19 posiedzeń zarządu + 2 organizacyjne w sprawie 130lecia straży. We wrześniu jednostka gościła także delegację z Węgier z panią burmistrz Jaszfenyszaru na czele. W ciągu ostatniego roku zakupiono 6 hełmów, 5 par butów, rozdzielacz i prądownice kulową. Od PSP otrzymano dotacje na walizkę ratowniczą. Wymalowano sale główną i poddano renowacji parkiet w sali głównej. Czyn społeczny strażaków oszacowano na kwotę 10. 212 złotych. Razem w 2004 roku wydatkowano 45.775 złotych.

Komisja Rewizyjna w składzie: pan Malski, Kumorek i Myrlak nie wniosła zastrzeżeń do sposobu prowadzenia gospodarki materiałowej i finansowej, w związku z powyższym postawiła wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi za okres sprawozdawczy.

W dalszej części komendant podziękował posłowi W. Wodzie za kolejny rok wspierania jednostki, dyrektorowi Kazimierzowi Dudzikowi za współpracę podczas organizacji imprez zorganizowanie wystawy strażackiej w ratuszu oraz nagłośnienie uroczystości 130lecia jednostki. Dyrektorowi Jerzemu Sosce zarząd zakliczyńskiej straży podziękował za użyczenie obiektu na uroczystości i zawody strażackie. Komendant podziękował również Urzędowi Gminy za dobrą współpracę w ciągu całego roku. Następnie rozpoczęła się dyskusja i wystąpienia. Jako pierwszy głos zabrał **Jerzy**



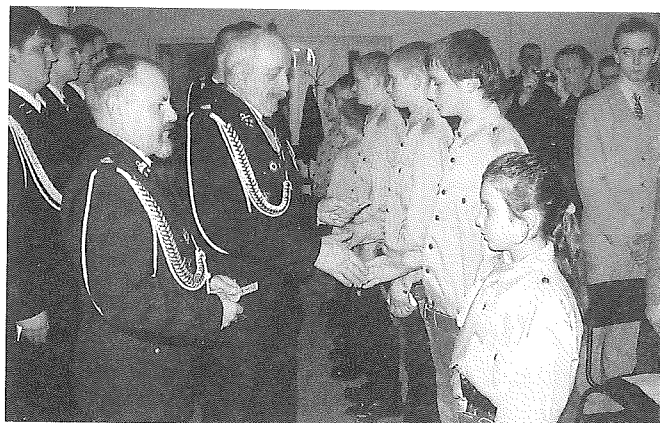
Ślubowanie nowych druhow.



Ślubowanie najmłodszych strażaków.



Pasowanie na strażaka.



Gratulacje od Zarządu Straży.



Sprawozdanie Naczelnika.



Prezentacja szabli zakupionej z darowizny od Państwa Jaroszków.



Podsumowanie zdarzeń za 2004 r.



Prezydium Walnego Zgromadzenia OSP Zakliczyn.

Soska, który pogratulował druhom ogólnej sprawności zarówno administracyjnej jak i bojowej. Podziękował Zarządowi za prace z młodzieżą, która dzięki zaangażowaniu w sprawy straży, nie siedzi przed telewizorami i komputerami tylko udziela się w tym budynku. Wielu z nich bierze także udział w zajęciach sportowych w naszym stowarzyszeniu LKS. Dlatego pomiędzy naszymi organizacjami można mówić o współpracy.

Prezes Zarządu Gminnego OSP druh Tomasz Damian doceniając 54 wyjazdy do akcji, podziękował strażakom za pełną gotowość i poświęcenie. Życzył spokojnego roku, przypomniał o zawodach gminnych w Stróżach na które już dziś trzeba się przygotowywać.

Przedstawiciel PSP w Tarnowie aspirant Marian Nowak podziękował w imieniu komendanta PSP w Tarnowie za zaproszenie na zebranie i pogratulował odznaczonym. Wszystkim druhom podziękował również za bezinteresowną lecz bardzo ofiarną działalność. Czytając historię tej jednostki wynika, że w Zakliczynie dobra działalność straży była już od 130 lat. Patrząc na nowo wступujących strażaków, młode druhy i młodych druhow widać, że nic się tutaj nie zmieniło. Mówiąc o sprawach bojowych, aspirant stwierdził, że dziś gaszenie pożarów to E caiej działalności jak musi wykonywać straż. Obecnie strażacy skupiają się na ratowaniu ludzi i dobytku nie tylko w ogniu ale i w wodzie. Coraz częściej ratują ludzkie życie na drodze. W 2004 roku na terenie powiatu tarnowskiego, dzięki dobrze przeprowadzanej prewencji, sprawnej organizacji, udało się do zdarzeń szybko przybyć. Od 10 lat w 2004 roku w naszym rejonie było najmniej pożarów. Wzrosła niestety ilość wypadków drogowych – mówił aspirant marian Nowak z Tarnowa. Kończąc życzył wszystkim strażakom i rodzinom, aby było jak najmniej wyjazdów do akcji. A gdy już się zdarzą by z akcji powracało tyle samo strażaków ile do niej wyjedzie.

Następnym mówcą był **poseł Wiesław Woda**. Druh poseł wyraził się z szacunkiem do pracy i wysiłku strażaków podczas codziennych i całorocznych działań oraz bojowych zmagani. -Dziś wspólnie uczestniczyliśmy w pasowaniu na nowych druhow, młodzieżowych drużyn. To cieszy, gdyż rosną młodzi następcy zakliczyńskich strażaków. Taka grupa z racji swojego wieku z pewnością cieszy się ogromnym szacunkiem i zaufaniem. Wstąpienie do tej organizacji jest najlepszą szkołą przygotowującą do wspólnego życia i działania na rzecz wspólnych potrzeb. Patrząc młode druhy i druhow jestem spokojny o ich przyszłe wychowanie. Słyszając od pana dyrektora Jerzego Soski, że pomiędzy organizacją sportową i strażacką jest współpraca i współdziałanie, jeszcze bardziej jestem spokojny o przyszłych strażaków i ich kondycję fizyczną. Odnosząc się do sprawozdań poseł powiedział, że 54 wyjazdy w roku to, jeden wyjazd w tygodniu do akcji ratowniczych, a więc nie mało, tym bardziej każdy wyjazd niesie jakieś ludzkie tragedie. Powracając do wielu wydarzeń i tragedii ostatnich lat, poseł przypomniał dwukrotną powódź i pożar na Jamnej. Wice-prezes ZW OSP zaznaczył że jednostka OSP Zakliczyn, to wiodąca jednostka w gminie związku z czym zasługuje na ogromne uznanie. Odnosząc się do wszystkich druhow poseł podkreślił, że na uznanie zasługuje duża obecność druhow starszych, jak również młodzieży. Kończąc W. Woda przybliżył jeszcze kilka problemów jednostek ochot-



Druhowie OSP Zakliczyn na Walnym Zgromadzeniu.

nicznych w Polsce. Wspominał o ustawie o podatku VAT na zakup sprzętu i ubrań strażackich, o biurokracji i obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych w każdej jednostce, o grupie posłów którzy walczą o strażaków w Sejmie. Wyraził podziękowanie Gminnemu Zarządowi OSP i Państwowej Straży Pożarnej za dobrą współpracę ze strażakami. Pochwalił druhowa za ich zaangażowanie i pracę.

Dyrektor K. Dudzik podziękował za współpracę i pogratulował działania tej organizacji, przedstawił terminy tegorocznych imprez i uroczystości, przy których pomoc strażaków będzie konieczna.

K. Chmielowski pogratulował strażakom 130 lecia istnienia, oraz wspinał się darowizny od Państwa Jaroszków z USA. Radny wniósł także prośbę do Zarządu, aby ten rozeznal sprawę przechowywania historycznego sztandaru straży w Zakliczynie i określił jego historię oraz dzieje w czasie II wojny światowej. W związku z interwencjami w sprawie przechowywania sztandaru, wniósł aby zarząd uznał zasługi rodziny Ściborowiczów i podziękował Państwu Ściborowiczom, że podczas wojny ich rodzice ukrywali sztandar i uchronili go od zniszczeń. Jeśli są inne fakty, radny prosił o sprecyzowanie dziejów sztandaru w okresie II wojny i wydanie przez Zarząd specjalnego oświadczenia prasowego.

Po wystąpieniach przewodniczący zwrócił się ponownie do druhowa o zabieranie głosu

Po chwili rozgorzała dyskusja nad wieloma sprawami związanymi z działalnością bojową i organizacyjną jednostki. Poruszane zostały także problemy z którymi na co dzień jednostka się boryka. Między innymi zabierający głos druhowie wnioskowali, aby zaopatrzyć przynajmniej część druhowa w pagery, które umożliwią szybką łączność między stanowiskiem dowodzenia w Państwowej Straży Pożarnej, a druhami jednostki..

Istotną sprawą podniesioną w trakcie dyskusji, było zaopatrzenie jednostki w nowe mundury wyjściowe. Zwrócono także uwagę na dalsze pozyskanie nowych druhowa, nowego sprzętu i sprawę szkoleń. Kilku druhowa wnioskowało o założenie strony internetowej zakliczyńskiej straży. **Druh Tadeusz Trytek**, stwierdził, że właśnie zakup pagerów, mógłby zmienić sposób powiadamiania strażaków. W sprawie przechowywania sztandaru druh Trytek wyznał, że tym tematem zajmie się zarząd i określi na podstawie rozmów i świadków, co działo się ze sztandarem straży w latach międzywojennych w czasie II wojny światowej. Odnosząc się do wypowiedzi posła i dyrektora Soski komendant poparł ich wypowiedzi w sprawie młodzieży i powiedział

„trwajcie w naszej organizacji i dajcie dobry wzór strażaka nie tylko w remizie ale i na ulicy w szkole i wszędzie”. Kończąc, serdecznie podziękował Zarządowi Gminnemu OSP, oraz dyrektorowi Kazimierzowi Dudzikowi, za dobrą współpracę. Życzył druhom, aby plan pracy założony do zrealizowania w 2005 roku, został wykonany w zadawalającym stopniu. Po dyskusji i wystąpieniach, przewodniczący przystąpił do kolejnego punktu, którym było udzielenie absolutorium Zarządowi poprzez głosowanie. W wyniku głosowania druhowie jednogłośnie zaakceptowali działania swoich władz. Następnie sekretarz Jednostki, druh Antoni Migdał przedstawił plan działalności i budżetu na rok 2005, w którym uwzględniono między innymi: pozyskanie nowych członków czynnych i młodzieży do drużyn pożarniczych, dalszą współpracę z RCTiDK w zakresie imprez masowych wspólnie organizowanych na terenie gminy, doposażenie jednostki w umundurowanie i sprzęt bojowy, dalsze prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wynajmowania pomieszczeń wraz z zapleczem kuchennym, wygłoszenie pogadek o tematyce p.poż. w miejscowych szkołach, jak również przeprowadzenie wielozakresowych szkoleń. Ostatnim punktem zebrania było przedstawienie projektów uchwał i wniosków, które zostały przegłosowane przez uczestników zebrania. Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący zebrania druh Tadeusz Trytek, komendą do wyprowadzenia sztandaru, zakończył Walne Zebranie. Tradycyjnie, coroczne spotkanie druhowa zakończyło się wspólną strażacką kolacją.

Krzysztof Chmielowski



RESTAURACJA „JAGIELLONKA”

i „RATUSZOWA”

ZAPRASZAJĄ

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski

Zakliczyn, ul. Jagiellońska

tel. 665 34 81

Terminarz rozgrywek tarnowskiej klasy okręgowej V liga – rudna wiosenna

Pierwsza kolejka przełożona była na inny dzień marca

Orzeł Dębno-Błękitni Tarnów 16:00
Szreniawa Nowy Wiśnicz-Gosławia Gosławice 15:00
Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-Rzezawianka Rzezawa 16:00
Ciężkowianka Ciężkowice-MLKS Żabno 15:00
LKS Wietrzychowice-Rylovio Ryłowa 15:00
Skrzyszovia Skrzyszów-Dunajec Zakliczyn 13:00
LKS Nieciecza-Metal Tarnów 11:00
Orzeł Cikowice-Wisła Szczucin 15:00

Kolejka 17 - 26 marca

Orzeł Cikowice-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 13:00
Wisła Szczucin-Nieciecza 13:00
Metal Tarnów-Skrzyszovia 20 kwietnia, 17:30
Dunajec Zakliczyn-Nowy Wiśnicz 11:00
Gosławice-LKS Wietrzychowice 11:00
Rylovio-Ciężkowice 11:00
Żabno-Orzeł Dębno 14:00
Błękitni Tarnów-Rzezawianka Rzezawa 11:00

Kolejka 18 - 2-3 kwietnia

2 kwietnia
Rzezawianka Rzezawa-MLKS Żabno 16:00
Orzeł Dębno-Rylovio Ryłowa 16:00
Szreniawa Nowy Wiśnicz-Metal Tarnów 16:00
3 kwietnia
Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-Błękitni Tarnów 17:00
Ciężkowianka Ciężkowice-Gosławia Gosławice 15:00
LKS Wietrzychowice-Dunajec Zakliczyn 16:00
Skrzyszovia Skrzyszów-Wisła Szczucin 15:00
LKS Nieciecza-Orzeł Cikowice 11:00

Kolejka 19 - 9-10 kwietnia

9 kwietnia
Metal Tarnów-LKS Wietrzychowice 17:00
10 kwietnia
Skrzyszovia Skrzyszów-Orzeł Cikowice 15:00
Ciężkowianka Ciężkowice-Dunajec Zakliczyn 17:00
LKS Nieciecza-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 11:00
Wisła Szczucin-Szreniawa Nowy Wiśnicz 15:00
Gosławia Gosławice-Orzeł Dębno 11:00
Rylovio Ryłowa-Rzezawianka Rzezawa 16:00
MLKS Żabno-Błękitni Tarnów 16:00

Kolejka 20 - 16-17 kwietnia

16 kwietnia
Błękitni Tarnów-Rylovio Ryłowa 16:00
Rzezawianka Rzezawa-Gosławia Gosławice 17:00
Orzeł Dębno-Dunajec Zakliczyn 17:00
Szreniawa Nowy Wiśnicz-Orzeł Cikowice 17:00
17 kwietnia
Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-MLKS Żabno 16:00
Ciężkowianka Ciężkowice-Metal Tarnów 16:00
LKS Wietrzychowice-Wisła Szczucin 16:00
Skrzyszovia Skrzyszów-LKS Nieciecza 15:00

Kolejka 21 - 23-24 kwietnia

23 kwietnia
Metal Tarnów-Orzeł Dębno 17:00
24 kwietnia
Ciężkowianka Ciężkowice-Wisła Szczucin 16:00
Skrzyszovia Skrzyszów-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 15:00
LKS Nieciecza-Szreniawa Nowy Wiśnicz 11:00
Orzeł Cikowice-LKS Wietrzychowice 16:00
Dunajec Zakliczyn-Rzezawianka Rzezawa 17:00
Gosławia Gosławice-Błękitni Tarnów 11:00
Rylovio Ryłowa-MLKS Żabno 14:00

Kolejka 22 - 30 kwietnia-1 maja

30 kwietnia
MLKS Żabno-Gosławia Gosławice 17:00
Błękitni Tarnów-Dunajec Zakliczyn 16:00
Rzezawianka Rzezawa-Metal Tarnów 17:00

Szreniawa Nowy Wiśnicz-Skrzyszovia Skrzyszów 16:00
1 maja
Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-Rylovio Ryłowa 17:00
Orzeł Dębno-Wisła Szczucin 17:30
Ciężkowianka Ciężkowice-Orzeł Cikowice 16:00
LKS Wietrzychowice-LKS Nieciecza 17:00

Kolejka 23 - 7-8 maja

7 maja
Szreniawa Nowy Wiśnicz-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 17:00
Metal Tarnów-Błękitni Tarnów 17:00
8 maja
Skrzyszovia Skrzyszów-LKS Wietrzychowice 16:00
LKS Nieciecza-Ciężkowianka Ciężkowice 11:00
Orzeł Cikowice-Orzeł Dębno 17:00
Wisła Szczucin-Rzezawianka Rzezawa 16:00
Dunajec Zakliczyn-MLKS Żabno 17:00
Gosławia Gosławice-Rylovio Ryłowa 11:00

Kolejka 24 - 14-15 maja

14 maja
Błękitni Tarnów-Wisła Szczucin 17:00
Rzezawianka Rzezawa-Orzeł Cikowice 17:30
Orzeł Dębno-LKS Nieciecza 17:30
15 maja
Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-Gosławia Gosławice 18:00
Rylovio Ryłowa-Dunajec Zakliczyn 16:00
MLKS Żabno-Metal Tarnów 17:00
Ciężkowianka Ciężkowice-Skrzyszovia Skrzyszów 16:00
LKS Wietrzychowice-Szreniawa Nowy Wiśnicz 17:00

Kolejka 25 - 21-22 maja

21 maja
Szreniawa Nowy Wiśnicz-Ciężkowianka Ciężkowice 17:00
Metal Tarnów-Rylovio Ryłowa 17:30
22 maja
LKS Wietrzychowice-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 17:00
Skrzyszovia Skrzyszów-Orzeł Dębno 15:00
LKS Nieciecza-Rzezawianka Rzezawa 11:00
Orzeł Cikowice-Błękitni Tarnów 16:00
Wisła Szczucin-MLKS Żabno 17:00
Dunajec Zakliczyn-Gosławia Gosławice 17:00

Kolejka 26 - 25-26 maja

25 maja
Gosławia Gosławice-Metal Tarnów 18:00
Rzezawianka Rzezawa-Skrzyszovia Skrzyszów 18:00
26 maja
Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-Dunajec Zakliczyn 18:00
Rylovio Ryłowa-Wisła Szczucin 18:00
MLKS Żabno-Orzeł Cikowice 18:00
Błękitni Tarnów-LKS Nieciecza 17:00
Orzeł Dębno-Szreniawa Nowy Wiśnicz 18:00
Ciężkowianka Ciężkowice-LKS Wietrzychowice 17:00

Kolejka 27 - 28-29 maja

28 maja
Szreniawa Nowy Wiśnicz-Rzezawianka Rzezawa 18:00
Metal Tarnów-Dunajec Zakliczyn 17:30
29 maja
Rylovio Ryłowa-Orzeł Cikowice 17:00
Ciężkowianka Ciężkowice-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 17:00
LKS Wietrzychowice-Orzeł Dębno 17:00
Skrzyszovia Skrzyszów-Błękitni Tarnów 17:00
LKS Nieciecza-MLKS Żabno 11:00
Wisła Szczucin-Gosławia Gosławice 17:00

Kolejka 28 - 4-5 czerwca

4 czerwca
Metal Tarnów-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 17:30
Błękitni Tarnów-Szreniawa Nowy Wiśnicz 17:00
Rzezawianka Rzezawa-LKS Wietrzychowice 18:00
Orzeł Dębno-Ciężkowianka Ciężkowice 18:00

5 czerwca

Dunajec Zakliczyn-Wisła Szczucin 17:00
Gosławia Gosławice-Orzeł Cikowice 11:00
Rylovio Ryłowa-LKS Nieciecza 17:00
MLKS Żabno-Skrzyszovia Skrzyszów 18:00

Kolejka 29 - 12 czerwca 18:00

Metal Tarnów-Wisła Szczucin
Orzeł Dębno-Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska
Ciężkowianka Ciężkowice-Rzezawianka Rzezawa
LKS Wietrzychowice-Błękitni Tarnów
Szreniawa Nowy Wiśnicz-MLKS Żabno
Skrzyszovia Skrzyszów-Rylovio Ryłowa
LKS Nieciecza-Gosławia Gosławice
Orzeł Cikowice-Dunajec Zakliczyn

Kolejka 30 - 18 czerwca 18:00

Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska-Wisła Szczucin
Metal Tarnów-Orzeł Cikowice
Dunajec Zakliczyn-LKS Nieciecza
Gosławia Gosławice-Skrzyszovia Skrzyszów
Rylovio Ryłowa-Szreniawa Nowy Wiśnicz
MLKS Żabno-LKS Wietrzychowice
Błękitni Tarnów-Ciężkowianka Ciężkowice
Rzezawianka Rzezawa-Orzeł Dębno

Tabela Sezonu Żużlowego 2005 – ekstraklasa

8 kolejek spotkań

1. kolejka: (3. kwietnia)

Gdańsk – Bydgoszcz
Wrocław – Leszno
Częstochowa – Zielona Góra
Toruń – Tarnów

2. kolejka: (10. kwietnia)

Tarnów – Wrocław
Leszno – Toruń
Zielona Góra – Gdańsk
Bydgoszcz – Częstochowa

3. kolejka: (17. kwietnia)

Tarnów – Zielona Góra
Wrocław – Gdańsk
Częstochowa – Leszno
Toruń – Bydgoszcz

4. kolejka: (24. kwietnia)

Gdańsk – Częstochowa
Leszno – Tarnów
Zielona Góra – Toruń
Bydgoszcz – Wrocław

5. kolejka: (1. maja)

Tarnów – Bydgoszcz
Leszno – Zielona Góra
Częstochowa – Wrocław
Toruń – Gdańsk

6. kolejka: (8. maja)

Gdańsk – Leszno
Wrocław – Toruń
Częstochowa – Tarnów
Bydgoszcz – Zielona Góra

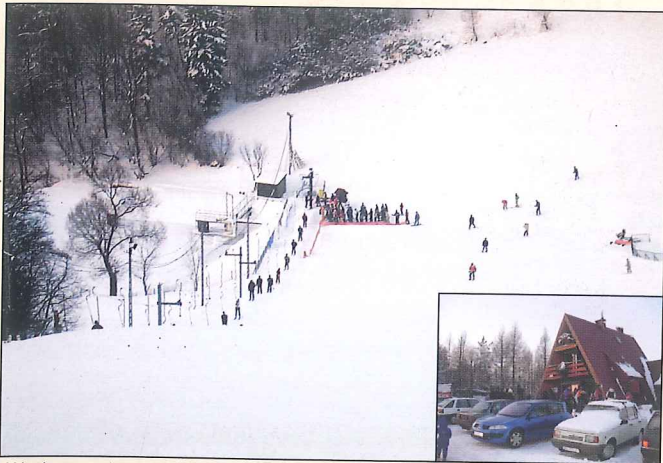
7. kolejka: (15. lub 22. maja)

Tarnów – Gdańsk
Leszno – Bydgoszcz
Zielona Góra – Wrocław
Toruń – Częstochowa

8. kolejka: (29. maja)

Gdańsk – Tarnów
Wrocław – Zielona Góra
Częstochowa – Toruń
Bydgoszcz – Leszno

ŻEGNAJ ZIMO



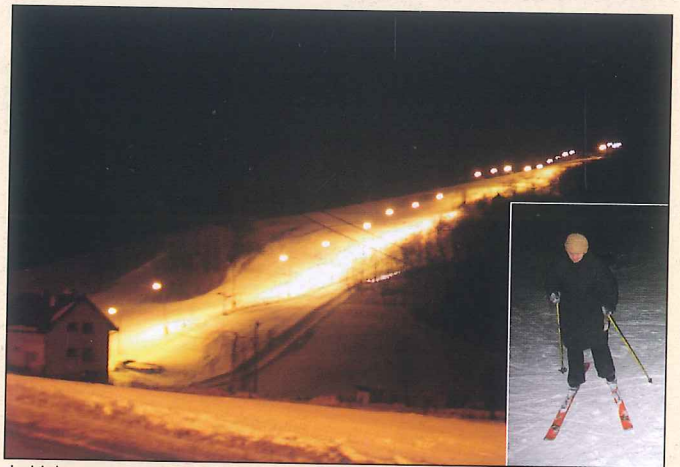
Wyciąg narciarski Siemiechów.



Zjazdy narciarskie na Lubince.



Instruktorzy Mariusz i Krzysztof Słowik – Lubinka.



Lubinka nocą.



Prezes Spółki „Lubinka” mgr inż. Ewa Kuszewska.



Atrakcje dla dzieci podczas zakończenia sezonu.



Jeden z nowych rataków na Lubince.



Pożegnalne ognisko – Lubinka.

tel. 014 67 90 900
http://www.legbud.pl
legbud@legbud.com.pl



bramy i ogrodzenia

**RESTAURACJA
„JAGIELLONKA”
ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska Tel. 6653401

Organizacja:

WESEŁ, UROZCZYŚCIE RODZINNYCH, KONFERENCJI...



MARKUS
WOSKINA

MAREK ŁAZARSKI

TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155
33-318 Gródek n/Dunajcem
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140
www.firmamarkus.prv.pl
marek_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:
Borowa 36, 32-842 Paleśnica
tel. 014 6654181
tel./fax 014 6654199

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 01



„POGÓRZANIN”



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321



PKO BANK POLSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział Brzesko

AGENCJA NR 70 w Zakliczynie

tel. 014 6653587

czynna:

codziennie 8.00-15.30

sobota 8.00-11.30